

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK

wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie
3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4

Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA

placi się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr.
Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 256

Katowice, czwartek 5-go listopada 1931 r.

Rok 30

Błyskawice na Wschodzie.

W kraju mandżurskim, będącym terenem ścierania się wpływów chińskich i japońskich, sytuacja nie tylko że nie wyjaśnia się, ale przeciwnie, zaciemnia, spór przewleka się, a nastroje tak w Chinach jak i Japonii wkraczają już w stan wrzenia. Powołana do łagodzenia sporów Liga Narod. poprzestała wyłącznie tylko na gołosłownych zaleceniach, co oczywiście nie mogło przynieść w żadnej mierze uspokojenia w Mandżurji. W sprawie konfliktu między dwoma potęgami na Wschodzie ujawniła się w pełnej rozciągłości cała bezsila tej międzynarodowej instytucji, powodując wielkie rozgoryczenie do niej Chin z jednej strony, a z drugiej przyczyniając się do nieustępliwości Japonii, która początkowo usiłowała dyplomatyzować wobec niej, teraz zaś zupełnie już jawnie pomija i lekce sobie waży jej zalecenia.

Polityka japońska dąży niedwuznacznie do oderwania Mandżurji od Chin w przejściowej formie jakiejś niewyraźnej niepodległości mandżurskiej, naturalnie pod japońskim protektoratem. Trzeba zresztą stwierdzić, że w obecnym położeniu wycofanie się Japonii byłoby dla niej kompromitacją i klęską. Chiny są na wewnątrz rozbite — próba porozumienia między dwoma rządami chińskimi, z których jede nrezyduje w Kantonie, a drugi w Nankinie spelzła na niczem i politycznie osamotnione stanowią zatem łatwy łup dla doskonale uzbrojonej i zorganizowanej Japonii.

Niemalby wpływ mogłoby wywołać wkroczenie w spór Ameryki, na co się już zanosiło. W obecnym jednak stanie rzeczy możliwość ta zdaje się być nie-realną i Stany Zjednoczone zajęte własnymi kłopotami, nie zechcą angażować się w sprawy azjatyckie. Przynajmniej narazie. Nic więc dziwnego, że państwo Środka (Chiny) pozostawione same sobie, szuka ratunku u jedynej siły, z którą Japonia musiałaby się liczyć, to jest w Sowietach. Wiadomość o tajnym układzie rosyjski-chińskim są rozpuszczane przez japońskich agentów i niewątpliwie w pogłoskach tych tkwi jakieś ziarno prawdy. Rosja bardzo uważnie śledzi przebieg mandżurskiego zatargu i czeka tylko na sposobność, aby wyciągnąć stąd jak największe korzyści. Ma zaś przed sobą dwie drogi: albo ułożyć się z Japonią i zagarnąć północną Mandżurję, albo wystąpić w roli opiekuna i gwaranta nietykalności chińskich granic i wzamian otrzymać specjalne przywileje w całej Mandżurji. Ale Japonia i Rosja to dwie potęgi współzawodniczące oddawna da Dalekim Wschodzie z powodu zasadniczej sprzeczności interesów. Dalsze usadowienie się Japonii na azjatyck. kontynencie w najbliższym sąsiedztwie Syberji stanowi stałe niebezpieczeństwo dla tamtejszych rosyjskich posiadłości. Dające się zauważyć od

Mądrą i przewidującą politykę zagraniczną rządu

stwierdza komisja spraw zagranicznych.

Warszawa. Na wczorajszej komisji spraw zagranicznych Sejmu w obecności ministra Zaleskiego odbyła się dyskusja nad expose ministra. Pierwszy zabrał głos poseł Szawlewski (B. B.) omawiając szeroko przyczyny kryzysu światowego. Co do zagadnień Polski stwierdza mówca, że nasze położenie dzisiejsze musi nas napawać optymiz-

mem zwłaszcza dzięki pomyślnemu utrzymaniu się waluty, co pozwala ustosunkować się spokojnie do zagadnień, jakie nasuwają Niemcy i Rosja. Konkludując mówca podniósł, że świat idzie po linii autarchji i że tylko silna władza może przewyciężyć obecne trudności. Z kolei poseł Czapiński stwierdza, że ogólna linja utrzymania stosunków po-

kojowych z Niemcami jest zupełnie słuszna i utrzymana być powinna. Następnie zabrał głos poseł Stroński, który godzi się na posunięcia rządu w sprawie Śląska stwierdzając, że tak jak na Śląsku, tak i w Małopolsce Wschodniej rząd powinien wykazać, że istnieje żywioł terrorystyczny, który zasadniczo przeszkadza w uspokojeniu. Poseł Stroński stwierdza, że Polska pragnie ograniczenia zbrojeń, lecz musi się ono opierać na rzeczywistym bezpieczeństwie. Mówca wypowiada się za dalszem dążeniem do rokowań z Rosją, poczem konkluduje, że dla polskiej polityki panują obecnie raczej warunki pomyślne, gdyż sąsiedzi zajęci są własnymi kłopotami, a znaczenie naszej sojuszniczki Francji wzrosło w dużym stopniu.

Po przemówieniu posła Strońskiego przewodniczący komisji poseł Radziwiłł odroczył dalszą dyskusję do czwartku.

Ciężkie miliony płyną z Berlina na „ratunek” wschodu.

Berlin. Z funduszy pomocy wschodniej przyznano w ostatnich dwóch miesiącach 26 milj. marek gospodarstwu rolnym oraz wypłacono ogółem 13 milionów marek. Sumy te przeznaczone zostały na sanację 3 tys. gospodarstw. Z 50-miljonowego funduszu zapomogo-

wego dla przedsiębiorstw przemysłowych wypłacono 3½ milj. marek. W przyszłości gospodarstwa rolne otrzymywać będą zapomogi w 75 % świadczeniami bankowymi obligacji przemysłowych i w 25 % w gotówce. (PAT.)

Kurs funta angielskiego znowu się chwieje.

Nowy Jork. Głównym tematem rozmów na tutejszej giełdzie jest ostry spadek kursu funta angielskiego, który zarysował się od kilku dni.

W ciągu ostatnich dwu dni dewiza ta obsunęła się o 10 punktów, co zaczyna już być dla tej waluty groźne.

Na wczorajszej giełdzie, przed zam-

knięciem robiono funtem obroty po 3 dol. 72.25 (po przeliczeniu 33 zł 20 gr, a więc funt stracił w ciągu dwu dni 1 złoty 23 grosze, a w ciągu tygodnia 2 zł 30 gr — różnica ogromna — red.)

Giełda nie jest jeszcze narazie ściśle zorientowana jakie są przyczyny spadku funta.

Smutny los uchodźców mandżurskich.



Ludność mandżurska ucieka w popłochu ze swych sadyb w głąb Chin przed napierającymi wojskami japońskimi. Obrazek nasz przedstawia jeden z dworców, na granicy chińsko-mandżurskiej, obleżony przez uchodźców.

pewnego czasu dążenia ludności zachodniej Syberji do wyzwolenia się z pod bolszewickiego jarzma, znalazłyby gorliwego sprzymierzeńca w Japonii, a handel azjatycki Rosji otrzymalby w japońskim kłpiectwie poważnego i niebezpiecznego konkurenta, któremu w żadnym razie nie mógłby sprostać.

Te względy pozwalają przypuszczać, że Rosja zechce wystąpić raczej w roli chińskiego sprzymierzeńca lub pośrednika w zastraszającym się z każdym dniem sporze. W każdym razie powstaje na mandżurskich równinach ognisko niepo-

koju, które może łatwo przybliżyć się do granic Europy, zagrażając jej względnie pokojowi. Nie przeszkadza to wszystko rządowi japońskiemu w zasypywaniu państw europejskich notami uspokajającymi przy równoczesnym głośnym biciu przez Chiny w gong alarmowy. I podczas gdy w ciszy gabinetów dyplomatycznych starają się rządy wnikać w zagadkę mandżurską i rozwiązać ją, miarowe kroki żołnierza japońskiego wytyczają nowe granice i tworzą zmienne formy na rozległej krainie Mandżurji.

Przemysł niemiecki domaga się moratorium dla swych zobowiązań.

Berlin. Związek przemysłowców metalurgicznych w Westfalji zwrócił się w imieniu 700 przedsiębiorstw metalurgicznych z petycją do ministerstwa gospodarki, domagając się ogłoszenia ustawy o moratorium dla wszystkich dawnych zobowiązań finansowych swoich członków. (PAT.)

Japonia nie myśli opuszczać Mandżurji.

Moskwa. Według doniesień prasy sowieckiej, Japonia nie tylko nie czyni żadnych przygotowań do ewakuacji swych wojsk z Mandżurji, lecz przeciwnie wzmacnia stale tam swe siły. W najbliższym czasie mają być przerzucone na teren mandżurski pułki wojsk kolejowych, stacjonowanych dotychczas w pobliżu Tokio. Po zakończeniu manewr jesiennych, wojska okupacyjne otrzymają nowe uzupełnienie. W myśl ogłoszonego podobno przed paru dniami rozkazu japońskiego ministra spraw wojskowych, żołnierzom, wchodzącym w skład oddziałów okupacyjnych, przedłużona zostanie służba wojskowa do marca roku 1932. (PAT.)

661 milionów dolarów deficytu za cztery miesiące.

Londyn. Z ogłoszonych wczoraj w Waszyngtonie danych wynika, że w ciągu pierwszych 4-ch miesięcy obecnego roku budżetowego Stanów Zjednoczonych, tj. od 1 lipca do 31 października br. wpływy skarbu wyniosły 703 milionów, zaś wydatki 1.364 milj. dolarów. Deficyt budżetowy Stanów Zjednoczonych zatem w ciągu ubiegłych 4 miesięcy wyniósł 661 milj. dolarów. Wielki wzrost deficytu wywołany został w znacznym stopniu katastrofalnym spadkiem wpływów podatkowych. Dochody, które w roku ubiegłym w okresie tych samych 4 miesięcy dały 582 milj. dolarów, obecnie zaś tylko 339 milionów. (PAT.)

TELEGRAMY.

Bagiński w świetle zeznań świadków.

Warszawa. W 8-mym dniu procesu przywódców Centrolewu Sąd przesłuchiwał kilku świadków, których zeznania dotyczyły oskarżonego Bagińskiego. Świadkowie ci stwierdzili, że oskarżony zwoływał wiece bez zezwolenia władz a w przemówieniach swych obelżywie wyrażał się o Marszałku Piłsudskim. Następnie zeznawał świadek Krygier, naczelnik referatu prasowego w Komisariacie Rządu miasta stoł. Warszawy. Scharakteryzował on prasę opozycyjną, której ton od połowy roku 1929 stawał się coraz bardziej bojowy. Artykuły pism opozycyjnych miały charakter wybitnie demagogiczny i wybitnie podburzający. Zohydzały rząd i wzywały do walki. Świadek cytuje następnie szereg artykułów, zamieszczonych w prasie P. P. S., Wyzwolenia i Piasta oraz odezwy i ulotki, wydawane przez te stronnictwa. Na tem rozprawę przerwano do środy. (PAT).

Posiedzenie rady ministrów.

Warszawa. W dniu wczorajszym pod przewodnictwem premiera Prystora odbyło się posiedzenie Rady ministrów, na którym m. in. rozpatrywano projekt ustawy karnej, skarbowej, oraz projekt nowelizacji rozporządzenia prezydenta Rzplitej o żegludze i spławie na śródlądowych drogach wodnych.

Śmierć na słupie telegraficznym.

Poznań. W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych monter elektrowni miejskiej, Eugeniusz Szyfter, pod czas zakładania lamp elektrycznych na słupie stracił równowagę i mimowoli uchwycił za przewód o wysokim napięciu, co spowodowało natychmiastową śmierć. (PAT).

Katastrofalny wybuch gazu w Pradze.

Praga. Wczoraj przed południem w jednej z nowozałożonych dzielnic Pragi nastąpił wybuch gazu świetlnego w nowo-wybudowanym 5 piętrowym domu. Skutkiem wybuchu dom został zupełnie zdemolowany, a dwa pietra sąsiedniego domu zostały poważnie uszkodzone. 5 osób odniosło ciężkie rany. Tak małą liczbę ofiar należy zawdzięczać temu, że dom nie był jeszcze w całości zamieszkały oraz, że wybuch miał miejsce w godzinach, gdy większość mieszkańców była nieobecna. O sile wybuchu świadczy fakt, że w fabryce odległej od miejsca katastrofy prawie o pół kilometra wyleciały niemal wszystkie szyby. (PAT).

W Prusach zabroniono pochodów i wieców.

Berlin. Pruski minister spraw wewnętrznych wydał rozporządzenie, zakazujące na całym obszarze Prus odbywania pochodów demonstracyjnych oraz zgromadzeń pod gołym niebem.

Anglja ma już dość socjalistów.

Jeszcze większą niż do parlamentu poniosła klęskę Labour Party w wyborach do gmin.

Londyn. Po porażce w wyborach do parlamentu Labour Party ludziła się, że wybory do rad municypalnych wypadną dla niej korzystniej i wykażą, że porażkę w parlamencie przypisać należy niesprawiedliwemu brytyjskiemu systemowi wyborów. Tymczasem dokonane wczoraj wybory municypalne, w których zwyciężca Labour Party była daleko korzystniejsza, bo nie chodziło o walkę polityczną o tak decydującą dla państwa znaczeniu, wykazały, że Labour Party poniosła porażkę jeszcze dotkliwszą niż w wyborach do parlamentu. Ogłoszone dziś wieczorem rezultaty dowodzą, że Labour Party utraciła posiadaną większość w zarządzie miast na wskroś fa-

brycznych jak Derby, Birkenhead, Bradford. Labour Party utraciła prawie wszystkie mandaty, posiadane w zarządzie miast Labour Party utraciła wszystkie posiadane mandaty a w Londynie z 28 gmin londyńskich Labour Party, która posiadała większość w 8 gminach, utrzymała tę większość tylko dzie miast Liverpool i Manchester. W 3 gminach. W 8-miu innych gminach londyńskich Labour Party straciła wszystkie swe mandaty i nie będzie w zarządzie miast wcale reprezentowana. W obrębie Londynu wybrano dotąd 981 radców konserwatywnych i 230 z Labour Party tak, że Labour Party straciła 180 mandatów londyńskich. (PAT.)

Tragiczne skutki paniki podczas nabożeństwa.

Palermo. Wczoraj wieczorem odbywało się w bazylice San Domenico uroczyste nabożeństwo, w którym uczestniczyło kilka tysięcy wiernych.

W pewnym momencie z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn wśród zebranych wybuchła nieopisana panika. Ludzie tłumnie poczęli tłoczyć się do wyjścia, tratując się wzajemnie.

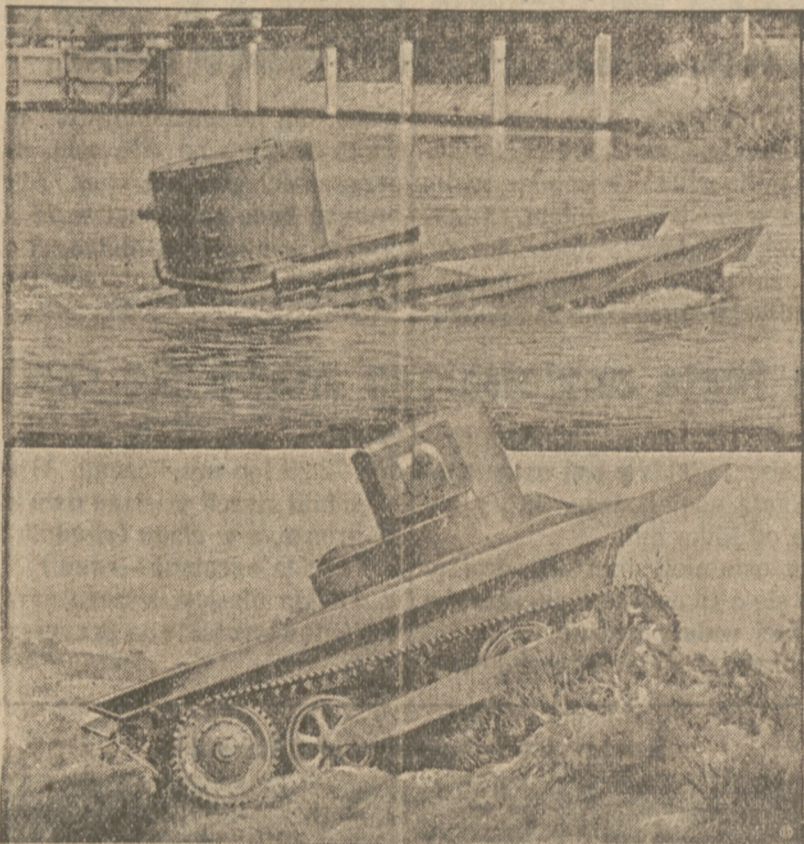
W niestłuchanym ścisisku 100 osób od-

niosło rany, 30 z nich bardzo ciężkie. Pewna staruszka i małe dziecko zginęły pod nogami ogarniętego paniką tłumu.

Klepura zbiera triumfy w Ameryce.

Chicago. Odbył się wczoraj pierwszy występ Jana Klepury. Artysta odniósł niebywały sukces. Wywoływało go kilkanaście razy. (PAT).

Mówi się powszechnie o pokoju.



co nie przeszkadza budować Anglii straszliwych „maszyn zniszczenia“, za które śmiało uchodzić mogą widziane powyżej nowej konstrukcji czołgi wojenne. Puszczane w ruch, nie znają żadnej przeszkody terenowej, a nawet przebywać mogą głębokie rzeki i stawy, płynąc w nich jak potworne łodzie.

Nerwowość i bezsenność wyleczone dzięki Herbacie zdrowotnej Matte Parana!

Laval zamierza odświeżyć gabinet.

Paryż. Według obiegających kulury parlamentu pogłosek, premier Laval ma zamiar przystąpić do rekonstrukcji gabinetu, wprowadzając do niego radykałów i wyłączając grupę Marina, t. zw. unję republikańsko - demokratyczną.

Prasa amerykańska wkłada w usta Mussoliniego to, czego nie powiedział.

Berlin. „Berliner Tageblatt“ w pierwszym wydaniu na 4 listopada zamieszcza p. t. „Mussolini w kwestji korytarza“ następującą depeszę swego rzymskiego korespondenta: „W sprawie stanowiska Mussoliniego w kwestji korytarza polskiego „Unitet Press“ w związku z rzekomą odpowiedzią, udzieloną „Königsberger Allgemeine Zeitung“, rozpowszechniła wiadomość utrzymaną w formie bardzo pozytywnej. W sprawie tej otrzymuje — pisze korespondent — ze strony poinformowanej wyjaśnienie, że ani Mussolini osobiście nie składał przypisywanego mu oświadczenia, ani go nie autoryzował. Również zupełnie fałszywym jest — tak oświadcza mi — że Mussolini zgłosił wniosek, domagający się zlikwidowania kwestji „korytarza“, gdy tylko nadejdzie po temu stosowny moment. Jak w małym stopniu zamiarom rządu włoskiego odpowiada wiadomość agencji amerykańskiej, wynika już z tego, że cała prasa włoska wstrzymała się od jej opublikowania. (PAT.)

Śmierć za podłożenie szyny pod pociąg.

Budapeszt. Trybunał stanu na sesji w Gyula wydał wyrok w procesie o zamach na pociąg, dokonany przez rolników Kaki'ego i Hejjasa w nocy z 29-go października. Oskarżeni położyli na szynach, w celu spowodowania wykołejenia pociągu, sztabę grubości 15 cm. — Dzięki przytomności umysłu maszynisty, pociąg zdołano na czas zatrzymać. Trybunał skazał Laki'ego na karę śmierci przez powieszenie, zaś współoskarżonego Hejjasa uniewinnił. Wyrok Trybunału przekazany będzie regentowi z wnioskiem o ulaskawienie. (PAT).

Na Łotwie parowozy opalane będą drzewem.

Ryga. Ministerstwo komunikacji postanowiło nie zakupywać w przyszłości polskiego węgla dla potrzeb kolejowych. Dotychczas ministerstwo komunikacji zakupywało w Polsce węgiel na 6 miliony latów. Parowozy mają być w roku przysyłym opalane drzewem i torfem. Postanowienie powyższe tłumaczone jest jako środek do zahamowania ucieczki waluty zagranicę. (PAT).

Doskonale lekarstwo

7) (Ciąg dalszy.)

Jeszcze tego samego dnia, gdy Mateusz przyszedłszy z karczmy, iął wyprowadzić zwykle awantury, rozbijając stołki i statki, kłąc i wyzywać, Tereska pociągnęła szybko z butelki, danej jej przez doktora, i trzymając lekarstwo w ustach, myślała sobie z radością:

— Czekaj, pijaku! mam ja teraz sposób na ciebie! Wrzeszcz, wrzeszcz! tłucz, rozbijaj, już nie długo twego warjowania!

Zuch szalał rzeczywiście, jakby warjat; ale gdy Tereska z pełnymi ustami lekarstwa milczała i ani jednym słowkiem nie drażniła pijaka, wnet się jego gniew wyczerpał. Znudziło mu się niebawem wykrzykiwanie do milczącej jak słup kobiety; to też zakławszy, trzasnął drzwiami i poszedł spać do komory.

Tereska teraz dopiero, z triumfującą miną, wypluła lekarstwo i aż ręce złożyła z radości, bo oto od bardzo wielu miesięcy, pierwszy raz się dziś zdarzyło, że pijany Mateusz jej nie bił, był to już widoczny skutek lekarstwa.

— O poganinie jeden! — zawołała z uśmiechem — a tom cię dostała! Przyjdź jeno mi tu znowu wrzeszczeć! Wnet ja cię oduczę tych hałasów!

I nie na próżno triumfowała młynarka. Ile razy Zuch przyszedł pijany, zawsze lekarstwo brała w usta i jakby męża nie widziała ani nie słyszała, co wygaduje, zatrudniała się swoją robotą. Młynarz, nie podniecany wyzwiskami żony, pokrzychał chwilę, powygrażał pięścią i poszedł spać; po pewnym czasie zadawania się już kilku słowami przed udaniem się na spoczynek, a jeszcze później, kładł się na łóżko w milczeniu.

Niebawem przecie podpadło mu to uporczywe milczenie kobiety. Ruszyło go jakoś sumienie, zaniepokoił się, przełakł prawie, bo bądź co bądź Tereskę zawsze kochał i nie chciał jej robić krzywdy; sądził poniewierając ją, że tylko broni się przed jej złością; ale teraz zmieniła się postać rzeczy.

— Tam do licha! Co się stało Teresce, aby była baba nie chora?... — pomyślał sobie i nie poszedł tego dnia do karczmy, aby się lepiej przyjrzeć żonie.

Teraz dopiero spostrzegł, jak się nieboga zmieniła, jak pobladła, jak była

smutną i pogrzebioną; nie mógł prawie poznać własnej żony i z przerażeniem pytał się siebie, czy to ta sama kobieta, wonna, wesoła, kwitnąca życiem, młodością i urodą, jaką brał przed czterema przeszło laty? W jednym się tylko nie zmieniła: porządna, schludna, zabiegliwa i pracowita była, jak w pierwszym roku po ślubie.

Mateusz ma serce poczciwe, to też gdy po trzeźwemu zastanowił się nad tem, jak nie panując nad swą gwałtownością w pijanym stanie, bił i poniewierał żonę, srogi żal ścisnął mu serce, w duszy powstały straszne wyrzuty.

— Biedne kobieciecko, co się to z tego ptaka śpiewającego zrobiło? — szepotał do siebie z gryzotą. — Ale po cóż mi tak trajkotała nad głową? — zaczął się zaraz sam usprawiedliwiać. — Czemu mi nigdy nie dała spokoju? Nie podobno było w domu wytrzymać, tak dokazywała; kłępa, wyzywała mnie, jak ostatniego gagana. Teraz jednak ani mruknę, choćbym cały dom chciał rozwalić, ani słowa nie powie; nie pamiętam, kiedy mnie wyzywała... Rety, rety! co to zaś jest? Musi jej coś strasznie dolegać; nie może inaczej być!

Nazajutrz znowu został w domu i iął wypytywać Tereskę, co jej jest, czego taka smutna i zafrasowana. Lecz kobieta zbyła go kilku słowy i w milczeniu poszła do swojej roboty.

Mateusz przestraszył się jeszcze więcej, w nocy spać nie mógł, jedzenie mu nie smakowało, jakiś niepokój ogarnął go całego, zdawało mu się, że jakieś nie-szczęście zawisło nad jego głową.

— To nie bez kozery — powiedział sobie. — Coś się albo już stało, albo się stanie. Muszę ja dojść, co się w moim domu święci, niż będzie za późno.

Poszedł więc do młyna, aby wyba- dać czeladnika, ale ten nie miał czasu na gawędkę; on, pomocnik i uczeń pełne ręce mieli roboty, a Mateusz zauważył, że choć pracują szczerze, nie mogą podać wszystkim; ludzi z młwem było wielu, inni zamawiali mąkę i krupy, drudzy odnosili pieniądze. Młynarz poznał, że nie idzie na młynie tak składnie interes, jak kiedy on tu po całych dniach siedział; i nie dziw: dwie doświadczone ręce majstrowej i jego bystra głowa wiele znaczyły.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Czwartek
5
listopada

Św. Zacharyjasza i św. Elżbiety, rodziców św. Jana Chrzciciela.

Św. Feliksa, kapłana

Św. Euzebjusza, mn.

Kalendarz słowiański: Sławomir.

Jutro piątek, 6 listopada: Św. Leonarda, wyznawcy.

* Wschód Zachód

Słońca o godz. 6,39; o godz. 16,15.
Księżyc o godz. 0,13; o godz. 14,27.

Z historii śląskiej.

5 listopada: 1664. Miasto Tarnowskie Góry otrzymało zatwierdzenie dawniejszych przywilejów od cesarza Leopolda I, przyczem zostało naznaczone, iż miasto, pod karą 50 srebrnych marek, powinno prowadzić w porządku i dawać dziesięciny dla kościoła i szkoły. — 1669. Król polski, Michał Wiśniowiecki, potwierdza Franciszkowi Euzebjuszowi Oppersdorffowi na Głogówku przywilej na sól wielicka. — 1743. Właścicielka zamku w Kamieniu (w pow. strzeleckim) powiększa fundację układem z tego dnia z przeorem OO. Dominikanów w Opolu. Zakon zobowiązał się dostarczyć kapłana do codziennego celebrowania Mszy św. w kaplicy. — 1868. Ks. Stiborski obejmuje parafię rożdzeńską, jako pierwszy proboszcz kościoła poświęconego czci św. Jadwigi, patronki Śląska. W r. 1880 powstała nowa i większa świątynia Pańska. — 1870. Zmarł ksiądz Józef Potomski w Opolu, licząc 58 lat. — 1885. W Piekarach zmarł znany ludowi górnośląskiemu ksiądz proboszcz Sobota. Pochowano go w Starzych Reptach, gdzie zmarły był 22 lata duszpasterzem. — 1886. Ksiądz Antoni Zwierzyna, otrzymał posadę proboszczowską w Pyskowicach. — 1903. Parafię rożdzeńską objął ksiądz Józef Ziętek, dotychczasowy proboszcz w Pluźnicy. — 1916. Ogłoszenie niepodległości Polski przez Niemcy i Austrię.

W roku: 1282. Książę opolski i raciborski Władysław zmarł w Raciborzu. Po jego śmierci książęta raciborscy zamieszkiwali stale w zamku raciborskim. 1282—1355. Gliwice pod rządami książąt kozielsko-bytomskich. — 1282. Ciód na Śląsku i w Czechach. — 1283. Po podziale ziemi górnośląskiej, książę Przemysław założył w Raciborzu swoją siedzibę. — 1283. Tomasz II, biskup wrocławski, nie czując się bezpiecznym pod bokiem księcia we Wrocławiu, schronił się w miesiącu maju na swój zamek odmuchowski.

— Nowe banknoty. Bank Polski przy gotowaniu obecnie nowe papierowe banknoty 20-złotowe. Będą one zupełnie odmienne od dotychczasowych, kolor ich będzie tęczyowy, rysunek wyobrażać będzie główkę dziewczyny.

— W sprawie zaginięcia dokumentów wojskowych w urzędach. Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało zarządzenie w sprawie zdarzających się wypadków zaginięcia wojskowych dokumentów osobistych w urzędach państwowych i komunalnych.

W razie zaginięcia wojskowego dokumentu osobistego w urzędzie wojewódzkim lub starostwie, wojewoda wzgl. starosta obowiązany jest zwrócić się do właściwego komendanta P. K. U. o wydanie duplikatu zaginionego dokumentu, ogłaszając jednocześnie o jego zaginięciu w dzienniku wojewódzkim.

Pozatem zarządzenie przewiduje odpowiedzialność służbowo - dyscyplinarną funkcjonariusza, z którego winy zaginęła dokument.

— Przed wprowadzeniem urzędowych biletów autobusowych. Ministerstwo robót publicznych wydaje już przedsiębiorcom autobusowym za pośrednictwem urzędów wojewódzkich urzędowe bilety autobusowe, które wprowadzone zostają z dniem 15 bm.

Bilety te sprzedawane będą przedsiębiorcom w książeczkach po 25 i 50

Przedstawienie teatralne w Szarleju.

Szarleju, 4 listopada.

Tutejsze towarzystwo śpiewu „Wanda“ urządza w dniu 8 listopada b. r. swój jesienny „Wieczór Pieśni“, począwszy od godziny 19.30 na sali p. Kubańskiego w Szarleju. Program jest urozmaicony śpiewami, muzyką i odegraniem dwóch sztuk teatralnych jak poniżej określono: Część I. Przywitanie gości, przez prezesa p. Grabowskiego, odegranie uwertury przez orkiestrę smyczkową Klimka, odśpiewanie pieśni przez chór mieszany: „Do Pieśni“, „Pogrzeb Kościuszki“, „Gniezno“. Następnie Fatalna Szafa, hu-

moreska jednaktowa. Część II. Występ chóru mieszanego wraz z muzyką: „Ponieszporach przy niedzieli“, „Graj“, „Przysła baba do fararza“, występ orkiestry dętej p. Klimka. Część III. Chór mieszany: „Śmierć komara“, „Wesele krakowskie“. Potem: Papugi naszej buni, operetka 1-aktowa. Na koniec występ chóru męskiego: „Dobranoc“. — Ceny miejsc: Rezerwowe 2 zł., I miejsce 1,50 zł., II miejsce 1 zł., stojące 0,80 zł. Podczas przerwy będzie przygrywać doborowa orkiestra. Zachęcamy Szan. Czytelników do poparcia tej imprezy.

Niesumienność agentów.

Katowice, 4 listopada.

W „Gazecie Kartuskiej“ Nr. 126 z 22 października b. r. czytamy:

„Po powiecie kartuskim od kilku już tygodni wędruje kilku agentów z firmy gdańskiej „Westfalja“ wł. Otto Bahlmann, dokonując „niezwykłych“ sposobów sprzedaży separatorów. Niektórzy agenci, przyjeżdżając samochodem do obywateli, proszą ich o przechowanie separatorów (wirówek) na przeciąg 8—14 dni za specjalnym poświadczeniem. Takie dobrowolne „poświadczenie“ okazuje się później zwykłym kontraktem kupna tegoż separatora, wypisanego zreczenie przez kalkę. Sprytni agenci chowają ten kontrakt z książeczką pod separatorem. Podobne oszukańcze wypadki miały miejsce w Czechowie, Barwiku, Bysewie, Grzybnie i t. d. Sprawę skierowano do prokuratury. Ostrzegają się zatem ludność przed podpisaniem podobnych oszukańczych „poświadczeń“ a niesumienności agentów podać do ukarania“.

Jak z powyższej notatki wynika, jeszcze w wielu okolicach naszego kraju grasują wędrowni agenci, namawiając niedoświadczonych rolników do zakupu

częstokroć niepewnych wirówek do mleka i innych towarów. Wielokrotnie już otrzymaliśmy zażalenia z strony oszukanych podstępnie gospodarzy.

Wyżej zamieszczona notatka „Gazety Kartuskiej“ oświetla jeszcze raz dobitnie działalność takich bez żadnej kontroli, wędrujących agentów, którzy niejednokrotnie nie tylko występują w imieniu obcych w kraju firm, ale też podszywają się pod bliżej znane naszym rolnikom nazwy wielkich firm krajowych. Z tego też względu przypominamy raz jeszcze, by w własnym interesie każdy zakupujący jakąkolwiek maszynę zwracał się jedynie do znanego sobie zastępcy firm, cieszącej się ogólnym poparciem sfer rolniczych, względnie w wypadkach wątpliwych zasięgał rady w kółkach rolniczych, które udziela mu wszelkich najdokładniejszych wskazówek i uchronią od strat możliwych przy dokonywaniu niepewnych transakcji.

Jest rzeczą zdumiewającą, że w tych ciężkich czasach znajdują się tak naiwni rolnicy, którzy dadzą się namówić nieznanym sobie ludziom na podpisanie jakiegokolwiek umów.

sztuk, przyczem przy kupnie właściciele autobusów wpłacać będą jedną trzecią części nominalnej ceny biletów na fundusz drogowy.

Bilety wydane przez ministerstwo robót publicznych posiadały cenę nominalną od 60 gr. do 16 zł. Nazwa stacji początkowej i końcowej nie jest na bilecie wydrukowana, lecz przedsiębiorca autobusowy lub jego pracownik obowiązani są w odpowiednim miejscu wypisać je atramentowym ołówkiem lub wybić stemplem.

— Zwolnienie przesyłek Komitetu dla spraw bezrobocia od opłat pocztowych. Jak nas informują, ministerstwo poczt i telegrafów wydało zarządzenie podległym dyrekcjom i urzędem pocztowym, iż wszelkie przesyłki listowe i towarowe, oraz depeşe, o ile nadawane są przez komitety do spraw bezrobocia — wolne są od opłat pocztowych. W tym kierunku komitet wojewódzki wydał już zarządzenia do wszystkich komitetów powiatowych, miejskich i lokalnych.

— „Miesiąc Śląska“ rozpoczął się na terenie całej Polski. Na terenie województw: łódzkiego, lubelskiego, kieleckiego, krakowskiego, lwowskiego, białostockiego, oraz wołyńskiego rozpoczął się w dniu 1 listopada „Miesiąc Śląska“, organizowany przez Związek Obrony Kresów Zachodnich. Na terenie Warszawy akcja propagandowa przeprowadzona zostanie w czasie specjalnego „Tygodnia Śląska“, który odbędzie się w czasie od 30 bm. do 5 grudnia.

— Kalendarzyk podatkowy. W miesiącu listopadzie 1931 r. płatne są następujące podatki:

1. do 15 listopada rb. państwowy podatek przemysłowy od obrotu, osiągniętego w miesiącu październiku r. b. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii i przedsiębiorstwa przemysłowe od I do V kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze:

2. do 15 listopada rb. — wpłata II raty podatków gruntowych za bieżący 1931 rok oraz wpłata ¼ części zaległości

w podatku gruntowym według stanu na dzień 31 marca 1931 r. w myśl zarządzenia min. skarbu z dnia 20 kwietnia 1931 r. L. D. V. 7461-1/31 Dz. Urz. Min. Skarbu z dnia 11 maja 1931 r. nr. 13 poz. 219.

3. w ciągu listopada rb. — wpłata państwowego podatku od nieruchomości za III kwartał rb., tudzież podatku od lokali i od placów niezabudowanych za IV kwartał rb.;

4. w ciągu listopada rb. nabywanie świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1932;

5. do 7 listopada rb. — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, potrącony w ciągu miesiąca października rb.

Województwo śląskie.

* Podwyższenie cen biletów tramwajowych na rzecz bezrobotnych. Śląsko - Dąbrowskie Tow. Eksploatacyjne postanowiło podwyższyć opłaty za bilety tramwajowe na rzecz bezrobotnych. Podwyższenie opłaty za bilety przewidziane jest od 1 listopada rb. na przeciąg trzech miesięcy. Podwyższenie opłat przewidziane jest tylko od biletów miesięcznych dla uczniów oraz tygodniowych kart robotniczych nie będą podwyższone. — Opłata dodatkowa wynosić będzie na przestrzeni 5 stref 50 gr., dalsze strefy 1 zł. Czy dopłaty będą pobierane również od pojedynczych biletów tramwajowych — dotychczas nie ustalono.

* Akcja na rzecz bezrobotnych na Śląsku. Akcja organizacji pomocy dla bezrobotnych na terenie Śląska rozwija się pomyślnie i przybiera coraz większe rozmiary. Śląski urząd wojewódzki zakupił z własnych funduszy za 800 tysięcy zł. ziemniaków dla bezrobotnych na zimę. Na głowę jednego bezrobotnego przypada 50 kg. ziemniaków na zimę. Prócz tego główny komitet niesienia pomocy bezrobotnym w Warszawie udzielił dla Śląska 5 000 ton ziemniaków, oraz 138 ton cukru na dożywianie dzieci bezrobotnych na Śląsku. Cukier ten rozdzielony będzie pomiędzy wszystkie po-

Obstrukcja, złe funkcje trawienia, rozkład i fermentacja w jelitach, nadkwaśność soku żołądkowego, nieczysta cera na twarzy, piersiach i plecach, czyraki, katar błony śluzowej, ust, przemijają prędko przy użyciu naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa.

Kupując aparat radiowy w firmie „RADIUM“ Katowice, ul. Kościuszki 49 osiągniecie trzy korzyści: towar jakościowo najlepszy, konstrukcyjnie najnowszy i w cenie najtańszy.

wiaty śląskie w listopadzie i grudniu. Wreszcie główny komitet przydzielił dla bezrobotnych woj. śląskiego 2480 ton węgla. Ofiarność na G. Śląsku na rzecz bezrobotnych jest olbrzymia.

* Godne naśladowictwa. Dyrektor Falter złożył na ręce komitetu niesienia pomocy bezrobotnym 5 000 zł., które przeznaczył na odzież dla dzieci bezrobotnych. W dniu odejścia gen. dyr. inż. T. Morawskiego z zajmowanego stanowiska w firmie „Lignoza Sp. Akc.“ w Katowicach urzędnicy Generalnej Dyrekcji zamiast upominku złożyli zł. 1300 na rzecz komitetu niesienia pomocy bezrobotnym.

* Inż. Morawski gen. dyr. Gwarectwa Rybnickiego. Z dniem 3 bm. objął stanowisko generalnego dyrektora gwarectwa rybnickiego inż. Stanisław Morawski, dotychczasowy dyrektor firmy „Lignoza“ w miejsce dr. Wachsmanna. Stanowisko dyrektora firmy „Lignozy“ w miejsce inż. Morawskiego objął inż. Szefer, reprezentant śląskiego Związku górniczo - hutniczego w Warszawie. Dotychczasowy generalny dyr. gwarectwa rybnickiego dr. Wachsmann opuszcza Śląsk i przenosi się do Berlina.

Z Katowickiego

Zakończenie kursu dokształcającego dla urzędników komunalnych.

Katowice. W dniach od 27 do 30 października rb. odbył się egzamin końcowy na kursach dokształcających dla urzędników administracji komunalnej. Do egzaminu przystąpiło 62 kandydatów, w tem 34 funkcjonariuszów miejskich, 4 państwowych i 25 wiejskich. Złożyło egzamin 45 kandydatów. W sobotę, dnia 31 października odbyło się rozdanie świadectw i pożegnanie uczestników kursu, podczas których przemawiali kierownik kursów p. Wierzbiański oraz p. Jaskowski imieniem urzędników miejskich a p. Harazim imieniem urzędników wiejskich.

Akademja miesiąca „Propagandy Śląska“

Katowice. Nawiazując do poprzedniego doniesienia, przypominamy ponownie o akademii, jaka się odbędzie z okazji „Miesiąca Propagandy Śląska“ w niedzielę, dnia 8 bm. o godz. 11,30 w gmachu Teatru Polskiego. Akademja będzie wybitnie popularna. Biorą w niej udział: klub mandolinistów, chór chłopięcy szkoły powszechnej im. Lompy w Załężu oraz inne towarzyszenia śpiewacze. Wstęp bezpłatny. Komitet za naszym pośrednictwem zaprasza wszystkich do jak najliczniejszego udziału.

Pierwsza kuchnia dla bezrobotnych pracowników umysłowych w Katowicach.

Katowice. Staraniem miejscowego komitetu niesienia pomocy bezrobotnym oraz „Caritasu“ otwarta została dnia 1 listopada rb. przy ul. Kościuszki nr. 49, pierwsza tania kuchnia dla bezrobotnych pracowników umysłowych. Kuchnia wydaje smaczne obiady po 50 groszy za okazaniem legitymacji.

Przed sensacyjną rozprawą.

Katowice. W bm. w sądzie okręgowym w Katowicach odbędzie się sensacyjna rozprawa przeciwko b. buchalterowi fabryki Związków Azotowych w Chorzowie, Karolowi Gawędzie o sprzeniewierzenie 70 000 zł. na szkodę firmy przy zakupach towarów w Bytomiu dla chorzowskiej fabryki.

Przytrzymanie znanego włamywacza.

Katowice. Dnia 30 ub. m. przytrzymano w Katowicach znanego włamywacza Józefa Borysa, lat 31 liczącego, ostatnio zam. w Zawodziu przy ul. Krakowskiej 8, kilkakrotnie karanego za różne kradzieże. Wymieniony silnie podejrzany jest o kradzież mieszkaniową, dokonaną w nocy na 17 ub. m. na szkodę adw. dr. Reszki z Katowic, oraz kra-

dzień mieszkaniową w nocy na 25 ub. m. na szkodę adw. dr. Guzega w Katowicach. Przytrzymanego odstawiono do dyspozycji władz sądowych.

Ostrzeżenie przed cygankami.

Zawodzie pod Katowicami. Dnia 1 bm. w godzinach przedpołudniowych do mieszkania Majewskiej Marji przy ul. Krakowskiej 57 zjawily się 2 cyganki i pod pozorem wróżenia z ręki wyłudziły od niej kwotę 360 zł., poczem zbiegły w niewiadomym kierunku. Wypadek jest nową nauką, jak trzeba być ostrożnym przed waleśającymi się cyganami.

Przemysłnictwo.

Katowice. Dnia 31 ub. m. przytrzymano w Katowicach Piotra Gasiórczyka z Bytomia i Monikę Ganiek z Rzędówki powiatu rybnickiego, będących w posiadaniu większej ilości materiałów na ubrania, firanek, nakrycia na stół i na kanapę, oraz inne towary wełniane, pochodzące z przemytu. Towar zakwestjonowano i wraz z przytrzymanymi doprowadzono do urzędu celnego w Katowicach.

Nieszczęśliwy wypadek.

Zawodzie pod Katowicami. Dnia 31 ub. m. uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 15-letni Karol Cofala, zam. przy ul. Gabryela Holubka 11. Wymieniony w czasie manipulowania z zapalnikami, doznał okaleczenia 3-ch palców lewej ręki. Odstawiono go do szpitala miejskiego w Katowicach. W toku dochodzeń ustalono, iż brat okaleczonego 14-letni Jerzy znalazł 2 zapalniki na śmietniku w podwórzu i przyniósł je do mieszkania i położył na oknie w kuchni. W czasie nieobecności rodziców Karol Cofala wziął jeden z zapalników i w nieogłędny sposób tak długo manipulował z nim, aż zapalnik eksplodował. Dochodzenia celem ustalenia źródła zapalników oraz przyczyny podrzucenia tychże w podwórzu, w toku.

Samobójstwo.

Janów w Katowickim. Dnia 2 bm. w godzinach rannych w lesie obok hałdy kopalni „Karmer“ znaleziono wisielca 45-letniego Józefa Ściukę z Nikiszowca. Zwłoki odstawiono do szpitala Spółki Brackiej w Mysłowicach. Początkowe dochodzenia wykazały, iż powodem targnięcia się na własne życie były niesnaski rodzinne.

Zasypany przy wydobywaniu węgla.

Roździeń-Szopienice w Katowickim. Dnia 2 bm. w godzinach popoł. w czasie nieprawego wydobywania węgla z dzikiej kopalni obok szybu „Mina“, wskutek oberwania się ziemi, zasypany został 28-letni bezrobotny Karol Mandel z Roździeń-Szopienic, żonaty i poniósł śmierć na miejscu przez uduszenie. — Zwłoki odstawiono do kostnicy szpitala gminnego.

Z Król. Huty

„Śląsk w płomieniach“.

Król. Huta. Sztuka patriotyczna, o-snuta na tle III. powstania śląskiego odegrana będzie w niedzielę, dnia 8. listopada br. o godz. 19.30 na sali „Hrabia Ręden“ w Król. Hucie, przez towarzystwo teatralne „Opolanka“ z Katowic. Sztuka cała wiernie obrazuje przeżywaną do niedawna przez lud śląski tragedję, gdy ten jeszcze jęczał pod obuchem pruskim i bohaterstwo tego ludu, które wreszcie dało zwycięstwo polskiej sprawie na ziemi staropolskiej. Sztuka „Śląsk w płomieniach“ jest pierwszym tego rodzaju utworem scenicznym, odzwierciedlającym walki wyzwolenicze na Śląsku, która po raz pierwszy urzży deski sceniczne w Król. Hucie. Wszystkich Polaków miasta Król. Huty i okolicy serdecznie zapraszamy i prosimy o liczny udział w przedstawieniu. Koncertować będzie orkiestra 75 p. p. Przedsprzedaż biletów w składach p. Cieślńskiego przy ul. Wolności 5 i p. Janika przy ul. Ogrodowej 27 a. Otwarcie kasy w dniu przedstawienia o godz. 18. **Komitet.**

Kradzież pieniędzy.

Król. Huta. Dnia 1 bm. o godz. 3 na ul. Ligota Górnicza nieznani dotychczas sprawcy zaczęli przechodzącego tą ulicą Ryszarda Malafkę i bez wszelkiej

Z Śląska Opolskiego.

Z Bytomskiego.

Na kopalni „Abwehr“ w Mikulczycach został rębacz August Lis z Wieszowy przysypany przez spadające masy węgla. Zwłoki Lisa wydobyto po 5-godzinnej uciążliwej pracy. Zmarły pozostawił żonę i 7 dzieci.

Największe na Śląsku Opolskim przedsięwzięcie drzewne „Oberschlesische Holzindustrie“ w Bytomiu, którego kapitał zakładowy wynosi 1 750 000 marek, zgłosiło likwidację. Likwidatorami spółki, wyznaczonymi przez sąd są kupcy Fuchs, Goldstein i inni.

W niedzielę na szosie między Mikulczycami a Rokitnicą zostali przejechani przez samochód osobowy, kiero-

przyczyny rzucili się na niego i poważnie pobili. Następnie sprawcy przeszukali mu kieszenie i skradli 50 zł. gotówki, poczem zbiegli w niewiadomym kierunku. W czasie pościgu przytrzymano jednego z sprawców i to Jerzego Ryszkę z Król. Huty ul. Cmentarna 24.

Poparzenie i śmierć dziecka.

Król. Huta. Dnia 31 ub. m. w godzinach przedpoł. w mieszkaniu Stanczaka przy ul. Bogdajna 18, uległa nieszczęśliwemu wypadkowi jednoroczna Helena Stanczak, córka Antoniego i Małgorzaty. Wymieniona wywróciła na siebie wannę, napełnioną wrzącą wodą, wskutek czego doznała silnych poparzeń ciała i w krótkim czasie zmarła. Winę w wypadku ponoszą rodzice, wskutek niedbałego dozoru nad dzieckiem.

Nieszczęśliwy wypadek.

Król. Huta. Dnia 31 ub. m. o godz. 14 rzeźnik Operski Ernest, w czasie rąbania mięsa w hali targowej, wskutek własnej nieostrożności przeciął sobie to-porem tętnicę prawego uda. Odstawiono go niezwłocznie po wypadku do szpitala miejskiego.

Z Świętochłowickiego

Nowa normalnotorowa linja tramwajowa Świętochłowice. W najbliższ. dniach zostanie uruchomiona nowa normalnotorowa linja tramwajowa Król. Huta — Świętochłowice — Zgoda — Nowa Wieś — Nowy Bytom — Chebzie — Godula — Szombierki — Bytom. Prace około przebudowy są już na ukończeniu. Wybudowane są dwa tory, celem przyspieszenia ruchu, co dotychczas było niemożliwe. Stare wozy zastąpione będą nowymi wygodnymi wagonami.

Rada zakładowa huty „Hubertus“ protestuje przeciw urlopowaniu robotników Lagiewniki w Świętochłowickim. Komisarz demobilizacyjny udzielił na ostatniej konferencji zezwolenia na urlopowanie pewnej liczby robotników huty „Hubertus“ na okres miesięczny, z tem, że urlopowanie powtarzałoby się co 7 miesięcy. W sobotę odbyło się zebranie załogowe huty, w czasie którego uchwalono po burzliwej dyskusji nie wyrażać zgody na propozycję komisarza demobilizacyjnego. Dziś bawić będzie u komisarza demobilizacyjnego delegacja załogi z przedstawicielami związków zawodowych z żądaniem cofnięcia zarządzenia w sprawie turnusowego urlopowania robotników.

Odwolanie targu na konie i bydło.

Szarlej w Świętochłowickim. Urząd gminny w Szarleju donosi, że mający się odbyć w dniu 5 listopada rb. w Szarleju targ na konie i bydło nie odbędzie się.

Najechanie pociągiem.

Chropaczów w Świętochłowickim. Dnia 30 ub. m. o godz. 15.15 na przejeździe kolejowym obok huty „Guidotto“ w Chropaczowie pociąg towarowy kolejki wąskotorowej, zdążający z Lipin przez Chropaczów i Hutę Hubertus, najechał na przejeżdżającą przez przejazd kolejowy furmankę Ludwika Piotra z Chropaczowa, którą znacznie uszkodził. Wypadku w ludziach nie było. Winę ponosi sam uszkodzony.

wany przez pijanego szofera, robotnicy Brunon Skrzypczyk i Henryk Tanum z Mikulczyc. Wymienieni odnieśli ciężkie obrażenia. Nieszczęśliwych umieszczono w szpitalu.

Z Raciborskiego.

W domu przy ul. Poprzecznej w Raciborzu 60-letnia Marja Zargołowa, podczas nieobecności męża usiadła obok pieca, by się rozgrzać. W pewnej chwili otworzyły się drzwiczki pieca i kilka rozżarzonych węgli wypadło na suknie Z., które się natychmiast zajęły. Z. zamieniła się w żywą pochodnię. Bezradna kobieta biegała po pokoju i krzykiem zaalarmowała sąsiadów, którzy nadbiegli i ugasiili płomienie. Ciężko poparzoną Z. przewieziono do szpitala, gdzie wkrótce zmarła.

dzając przez przejazd kolejowy, nie zważał na sygnał kolejki.

Z posiedzenia rady gminnej.

Nowy Bytom w Świętochłowickim. Na posiedzeniu plenarnym rady gminnej obradowano nad nowymi sposobami pomocy dla bezrobotnych. Wyszukano projekty opłat wodnych, targowych, od biletów oraz zabaw. Dochód z tych dodatków ma być przeznaczony na pomoc bezrobotnym. Wywiązała się żywa dyskusja w związku z tem, w wyniku której odrzucono projekt opodatkowania opłat za wodę. Uchwalono natomiast do-datek 10 proc. do opłat targowych i podwyższenie podatku zabawowego o 50 proc. Podatek biletowy ustalono na 10 groszy od biletu. W dalszym ciągu obrad uchwalono 10 000 zł. kredytu na powiększenie budżetu, zredukowanego na posiedzeniu poprzednim. Pokrycie tej sumy uzyska się przez skreślenie szeregu pozycji subwencyjnych. Uchwalono również dodatek do państw. podatku od patentów na wyrób i sprzedaż trunków alkoholowych w wysokości 100 proc. Wkońcu ustalono opłaty od umów, dotyczących wynajęcia mieszkań od 3 pokoi z kuchnią wwyż.

Z Pszczyńskiego

Spółceństwo pszczyńskie nie zapomina o bezrobotnych.

Pszczyzna. Zbiórka odzieży, urządzonej na terenie miasta Pszczyzny staraniem miejscowego komitetu niesienia pomocy bezrobotnym, wykazała bardzo piękne wyniki. Dotąd zdeklarowano około 200 paczek z odzieżą, ponadto jednorazowe kwoty pieniężne oraz pewną ilość paczek z żywnością. Tem samem okazało społeczeństwo tutejsze pełne zrozumienie dla sprawy tak aktualnej, jaką jest troska o najuboższych. Po odbiór zdeklarowanych paczek na rzecz bezrobotnych zgłoszą się uczniowie tutejszego seminarjum w dniach 4 i 5 bm. w czasie popołudniowym. Dalsze deklaracje prosimy wręczać listonoszom lub przesłać wprost na rece p. dyr. Przy-sieckiego. Wszystkim dobroczyńcom wyraża komitet na tej drodze najszczerze podziękowanie.

Targ na bydło.

Mikołów w Pszczyńskim. Następnym targu na bydło i konie odbędzie się w Mikołowie w środę, 11 listopada rb.

Budowa zegara na wieży kościelnej w Goczałkowicach.

Goczałkowice w Pszczyńskim. Z inicjatywy prezesa miejscowego Sokola powstał komitet budowy zegara na wieży kościoła parafialnego w Goczałkowicach. W skład wchodzi kier. szkoły p. Kopeć, naczelnik gminy p. Kapisz, naczelnik gminy p. Młodzik, dwaj przedstawiciele rolników i prezesi wszystkich stowarzyszeń i związków. Komitet zebrał już na ten cel 3 000 zł. Zegar zamówiony został w fabryce zegarów Michała Wiśniewicza w Krośnie za 3 900 zł. Poświęcenie zegara odbędzie się dnia 8 grudnia rb. Komitet wszystkim tym, którzy spieszyli z ofiarami na budowę zegara i upiększenie Domu Bożego „Bóg zapłać“. W dniu 8 grudnia rb. złączone stowarzyszenia i związki odegrają przedstawiienie amatorskie p. t. „Szczęśliwy, kto jeszcze matkę ma“ i dwie humoreski

p. t. „Ulicznik Warszawski“, „Walka o byt“, pod reżyserją p. naucz. Kocoja. Dochód przeznaczają się na zegar.

Z Rybnickiego

Kradzież aparatu fotograficznego.

Rybnik. Dnia 30 ub. m. skradziono z samochodu ciężarowego, stojącego przed kasynem huty „Silesia“ przy ul. Mikołowskiej w Paruszowcu na szkodę szofera Józefa Kaczmarczyka z Katowic aparat fotograficzny wraz z przyborami i kurtką skórzaną, łącznej wartości 600 złotych.

Kradzież na cmentarzu.

Boguszowice w Rybnickim. W nocy na 31 ub. m. skradł Emil O. z Boguszowic z krzyża na cmentarzu figurkę Pana Jezusa, którą sprzedał matce swej narzeczonej, Józefie Matusiakowej. Matusiakowa poleciła O. poczynienia kroków celem upiększenia grobu jej córki. Wymieniona nie wiedziała, że figurka pochodzi z kradzieży. Sprawę skierowano do sądu.

Kradzież na targu.

Wodzisław w Rybnickim. W dniu 2 bm. skradziono na targu tygodniowym na rynku z kieszeni Ludwina Bulowej z Turzy gotówkę w kwocie 50 zł. Dlatego ostrzega się innych, by podczas targów i jarmarków swe pieniądze bezpiecznie chowali, gdyż kieszonkoców nie brak.

Z Tarnogórskiego

Liczba mieszkańców w powiecie.

Tarn. Góry. Statystyka poszczególnych gmin wykazała razem 136 urodzin oraz 99 zgonów. Ogólna liczba mieszkańców wynosi obecnie 66 076. Miasto powiatowe Tarn. Góry posiada 14 456 mieszkańców, Radzionków 15 477. Najmniejsza gmina Trzuszczycę wykazuje 208 mieszkańców.

Zgon czytelnika „Katolika“.

Piekary Rudne w Tarnogórskim. W dniu 29 października zmarł długoletni czytelnik „Katolika“, śp. sżtygar Lubos. Pogrzeb odbył się dnia 31 października br. przy licznych udziale przyjaciół, znajomych i innych z blizsza i z dalsza. — Zmarły cieszył się wielkim poważaniem i szacunkiem. Rodzinie Nieboszczyka składamy wyrazy serdecznego współczucia. Niech odpoczywa w pokoju wiecznym. — **Paweł Bednarczyk**, agent „Katolika“ oraz redakcja.

Nowe gmachy urzędów gminnych.

Nakło w Tarnogórskim. Gmina przy-stąpiła w rb. do budowy nowego gmachu urzędu gminnego, którego budowa wnet zostanie ukończona. Również rozpoczęto budowę urzędu gminnego w Sowi-cach.

Z Bielskiego

Samobójstwo.

Bielsko. Dnia 27 ub. m. 75-letni Jan Jakubowicz, bez stałego miejsca pobytu, celem pozabawienia się życia zażył na ulicy większą ilość esencji octowej a odstawiony do szpitala w Bielsku zmarł, wskutek zatrucia. Przyczyną targnięcia się na własne życie było brak środków do życia.

Pożar.

Zabrzeg w Bielskim. Dnia 31 ub. m. wybuchł w drewnianych zabudowaniach Ludwika Poloka pożar, który zniszczył doszczętnie dom mieszkalny i wyrządził szkodę na około 1200 zł. Początkowe dochodzenia wykazały, iż pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z otwartym światłem.

Z Cieszyńskiego

Włamanie się do mieszkania.

Pruchna w Cieszyńskim. Dnia 30 ub. m. wieczorem weszli nieznani sprawcy do sypialni Franciszka Macheji i skradli 2 pierzyny, 5 poduszek, prześcieradło, koc, 2 pary spodni, zegarek męski srebrny marki „Anker Remontoir“ wraz z łańcuszkiem srebrnym i różne inne drobiazgi, łącznej wartości około 1200 zł. Po dokonanej kradzieży sprawcy zbiegli w niewiadomym kierunku.

Co to jest właściwie funt szterling.

Kryzys funta! Funt spada! Funt stracił nimb swojej niewzruszalności! Wielkie ośrodki handlu światowego przestają używać funta do notowania kursów giełdowych. Funt jest dzisiaj na wszystkich ustach. Paradoksalna sytuacja. O niepopularnym funcie mówi się więcej obecnie niż wtedy, kiedy był naprawdę „popularny“.

Wypada jednak coś wiedzieć o osobie tak popularnej jak funt! Ale jeśli ktoś niewiele by o nim mógł powiedzieć, to niema powodu do wstydu. Gdy wielki angielski mąż stanu Sir Robert Peel, poruszył kwestję „Co to jest funt“, podczas gorącej debaty w Izbie Gmin, sprawił tem niemałą konsternację wśród posłów.

Żeby dojść w jaki sposób powstała ta jednostka monetarna, skąd się również bierze jej dziwny podział na 20 szylingów, a szylinga na 12 penny, musimy zajrzeć do historii.

Karol Wielki ustanowił dla całego swego Imperjum obejmującego również i terytorjum dzisiejszej Anglii i Szkocji jeden miernik wartości, którym był funt srebra w sztabach. Atoli nie bito naprawdę monety tej wagi. Z funta srebra wybijano drobniejsze monety mianowicie 240 monet zwanych „denarii“ (po angielsku „penny“). 12 takich denarii stanowiło „solidus“ (po angielsku shilling). Tak więc 20 „solidi“ stanowiło funt srebra. (Zważymy, że tutaj biorą początek angielskie oznaczenia monet literami: £ = funt sterling — od „libra“ = funt, „s“ = shilling od „solidus“ oraz „d“ = penny od „denarius“).

Oznaczmy teraz funt srebra w sztabach przez „lb“, a funt tegoż w monetach przez „£“: 240 penny = 20 szylingów = £ 1 = 1 lb.

Jednakże tak było tylko na początku. Jak we wszystkich krajach tak i w Anglii suwereni niejednokrotnie wpadali w tarapaty pieniężne i ratowali się z nich przez deprecjację swej własnej monety. Cóż to znaczyło? Z tego samego funta srebra zaczęli wybijać już nie 240 penny, ale więcej, zachowując jednak dla tych mniejszych wagą cząstek srebra te same nazwy: penny, a 20 penny = 1 szyling. Wtedy już: 1 lb = £ 1 + pewna liczba penny ponad 240.

Zaczął ten budzący zwyczaj Edward I w 1300 r., wybijając 243 penny z funta srebra; w 1366 Edward III wybijał już 266 penny z tegoż funta. Dalej poszedł jeszcze Henryk IV: wybijał już 360 penny z funta srebra. Ale to nie zadowoliło jego następców, tak, że za królowej Elżbiety w roku 1601 wybijało z funta aż 744 penny. I taki stan dotrwał do roku 1816.

Był więc wówczas taki stan rzeczy, że:

744 penny = 62 szylingi = £ 3 + 25 = 1 lb
A ponieważ funt dzieli się na 12 uncji, więc każda uncja srebra wystarczała na 62 penny. Wartość srebra mierzono w uncjach, więc można powiedzieć, że cena srebra (mennicza) była 5 szylingów 2 penny = 5s 2d. za uncję.

Podobne zjawisko, tylko że w większym stopniu miało miejsce w Szkocji, gdzie w 1738 r. wybijano z funta srebra 8,928 penny czyli £ 37,45.

Jeszcze dalej poszła Francja i Italja. Już w czasach przedwojennych francuski „Livre“ i włoska „Lira“ znaczyły tyle co 10 d. Francuski „Livre“ obecnie zwany frankiem stał się podstawą dziesiętnego systemu wewnętrznego, a

wartościowy niegdyś „solidus“, zdegradował się na marnego „sou“ = pół penny. Po wojnie światowej nastąpiły nowe komplikacje, aż wreszcie za rządów Poincarégo ustabilizowano franka na bardzo niskim poziomie, i tak do niedawna, dumny niegdyś „livre“ różny urodzeniem funtowi sterlingowi był wart zaledwie pół penny.

W roku 1816 nastąpiła w Anglii reforma monetarna. Przyjęto za podstawę ustroju monetarnego złoto. Zaczęto bić Suwereny (Sovereign) czyli funty w złocie równe rynkowej wartości 20 szylingów w srebrze. Od roku 1816 państwo wzięło też w swoje ręce monopol bicia monety ze srebra i z brązu, a w celu uniknięcia skutków prawa Greshama (gorsza moneta wypiera z obiegu monetę lepszą), wartość monet srebrnych i brązowych została podniesiona w sposób sztuczny. Bowiem od 1816 r. z funta srebra zaczęto bić nie 62 szylingi jak dotychczas, ale 66 szylingów, z czego 4 szylingi szły na pokrycie kosztów monety. Nowe lżejsze 62 szylingi uznano legalnie za równe w wartości dawnym cięższym 62 szylingom. Z tych lżejszych szylingów 20 uznano za równe w wartości złotemu „sovereign“ czyli funtowi szterling = £. Wartość więc srebra w stosunku do złota podniesiono o około 6%.

W 1890 rynkowa cena srebra w szylingu była już tylko: 7 d., ale by zapobiec niesprawiedliwości, postanowiono, że srebro może stanowić legalny środek zapłaty tylko do wysokości 40 szylingów. Nikt nie może być zmuszony do przyjęcia większej niż 40 szylingów sumy pieniędzy w srebrze.

Bronzowe monety warte są tylko około ¼ ich wartości nominalnej; penny, półpenny, stanowią legalny środek zapłaty do wysokości 1 szylinga, a ćwierć penny (farthing) do sześciu penny.

Wielką zaletą banknotów funtowych jest to, że stanowią one prawdziwy majster-szytek drukarski i papierniczy. Papier do funtów wyrabiany jest z wełny, lnu i jedwabiu. Jest on zaś tak trwały, że każdy banknot można wyprać 50 razy i wyprasować na gładko, przyczem nie będzie się on rozciąć od nowego banknotu ani nie straci barwy. Ze zwykłej chusteczki po 50 praniach pozostałyby strzępy! Farby do druku funtów są tajemnicą Banku Anglii i nikt jej dotychczas nie zgłębił. Wiadomo jedynie, że bank ten od czasu do czasu zakupuje większą ilość łupin orzechów afrykańskich, z których popiół służy do wyrobu tych farb. Każdy funt, wpłacony do Banku Anglii, bywa natychmiast niszczone, a na jego miejsce puszcza jest w obieg nowy funt.

W ten sposób przeciętny wiek funta wynosi zaledwie dwa miesiące. Dotychczas najstarszy był banknot, wystawiony przed 111 laty i znaleziony przypadkiem przez potomka właściciela w starej biblii.

Murzyn otrzymał święcenia kapłańskie.



Po uroczystym akcie święceń w kościele Notre Dame w Paryżu. W środku: J. E. arcybiskup paryski ks. kardynał Verdier, obok niego murzyn, O. Faye, który otrzymał święcenia kapłańskie.

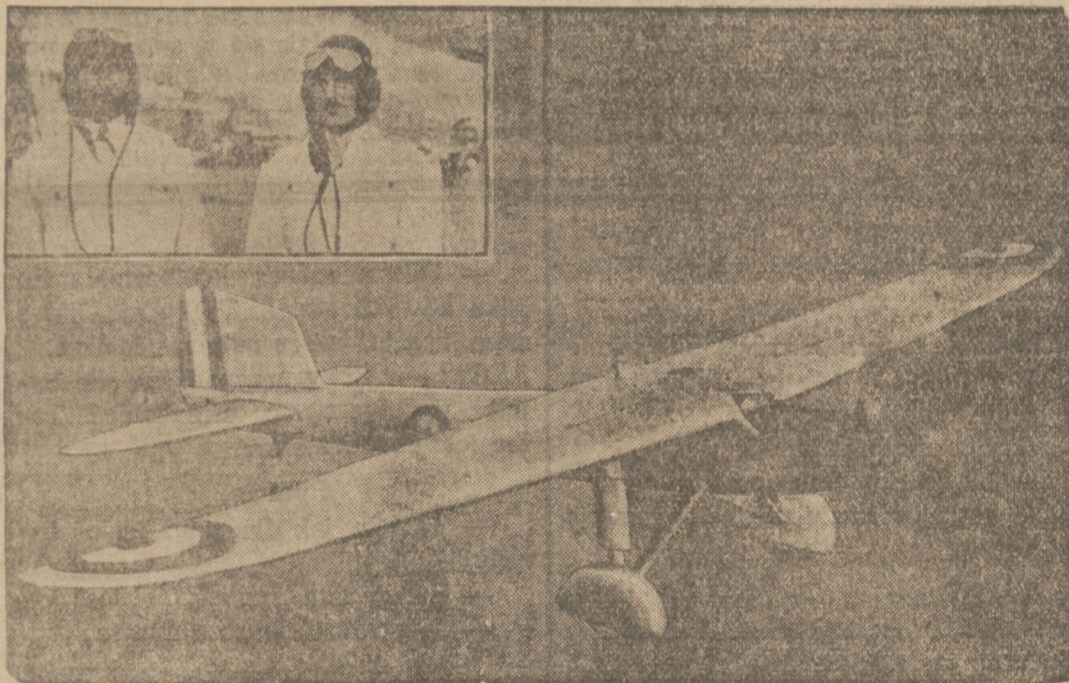
W katedrze Notre Dame w Paryżu murzyn Józef Faye otrzymał święcenia kapłańskie z rąk arcybiskupa paryskiego J. E. ks. kardynała Verdier.

Nowy system zachowania zwłok od zepsucia.

Dr. Müller, kierownik oddziału medycyny sądowej przy Uniwersytecie w Lille, dokonał ważnego wynalazku w dziedzinie konserwacji zwłok, używając do tego celu odpowiednich ilości drobno mielonego węgla drzewnego i opiłków nasyconych substancjami aromatycznymi, formaliną i roztworem kamfory; ciało ludzkie, złożone pod kloszem na materacu przepojonym powyższą mieszaniną po pewnym czasie

może być przechowywane na wolnym powietrzu, i nie tylko nie ulega dalszemu rozkładowi, ale nawet odzyskuje pod działaniem esencji taki wygląd, jaki miało w chwili zgonu denata. Wynalazek ten posiada pierwszorzędne znaczenie, ułatwiając rozpoznawanie ofiar wszelkiego rodzaju tajemniczych zbrodni itp., gdy dawniej władze śledcze były wprost bezradne wobec spóźnionych nierza poszukiwań. Poza tem wynalazek dra Müllera zastępuje bardzo kosztowny system klasycznego balsamowania, połączonego, jak wiadomo, z chirurgicznym usuwaniem niektórych wewnętrznych części organizmu.

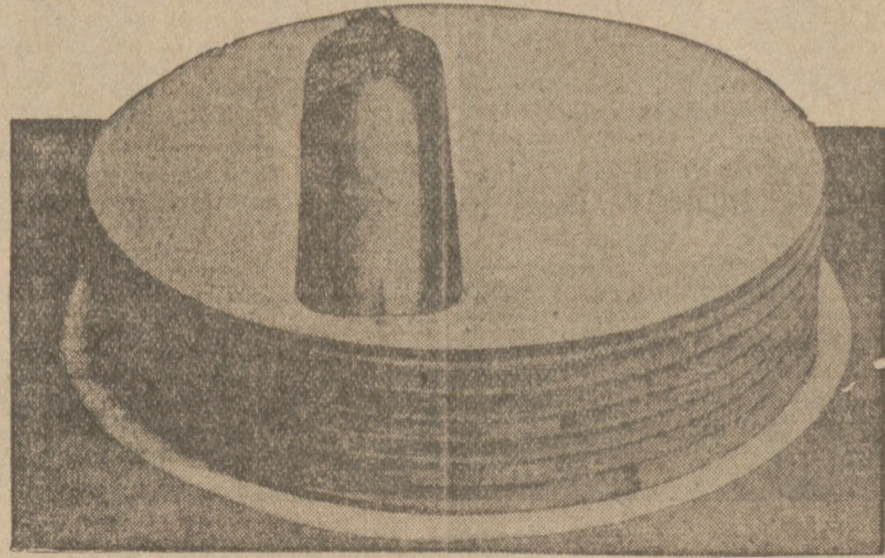
Nowy lot około świata.



Ołbrzymi latawiec angielskich pilotów Sayfort i Bett.

Znani angielscy piloci Sayfort i Bett (u góry na lewo) postanowili odbyć lot naokoło świata na aparacie własnego pomysłu bez lądowania. W tych dniach wymienieni lotnicy wykonują lot próbowy z Kapsztatu,

Oryginalny pomysł Amerykanina.



Nikt zapewne na pierwszy rzut oka nie zgadnie, do czego to dziwaczne pudło mogłoby być przydatne i potrzebne. Tymczasem nie jest to żadne pu-

dło, tylko hala dla statków powietrznych (Zeppelinów) według pomysłu pewnego amerykańskiego inżyniera-lotnika.

Jak żyją ludzie w Sardynji.

W Sardynji panują jeszcze do dziś niezwykle i dziwaczne zwyczaje i obyczaje rodzinne. Niektóre mają coś z symboliki dawnych, bardzo dawnych i prymitywnych wieków. Mimo epoki telefonu, radia, aeroplanu, mimo niezwykłych postępów w nauce, mimo tysięcy wynalazków i odkryć, lud tutejszy wierzy do dziś w demony, a obyczaje jego w uroczystych wilach są takie same jak i przed tysiącem lat.

Oto kilka przykładów.

Jak odbywa się staranie o przyszłą żonę

Najwybitniejsza osoba we wsi idzie w imieniu parobka do rdziców dziewczyny upatrzonej i tu zaczyna ustaleniami od setek lat zwrotami krążyć powoli dokoła sprawy. Jeżeli to jest ojciec chłopaka, mówi o potrzebie zdobycia sobie na pociechę starości „pięknego gołąbka” lub „słodkiego jagnięcia”. Po długim dialogu i wygłoszeniu dziesiątka dwuznaczników wzywają dziewczynę do izby. Obowiązkiem jej wobec tradycji jest bronić się jak najdłużej przeciwko wejściu. Jeżeli w domu jest więcej dziewcząt, to defilują najpierw wszystkie inne — ta, o którą rzecz idzie, — pojawia się dopiero na końcu. Na nią dopiero wskazuje starosta tak, jakgdyby on sam sobie ją wybierał, a rodzina i dziewczyna odgrywa komedię jak gdyby wogóle nie wiedziała o zamiarach małżeńskich tego, w którego imieniu występuje starosta. Po przypieciu omawia się dzień ślubu, targuje się twardo o podarki wzajemne dla rodzin obu młodych i ustala termin, w którym ma to być dokonane.

W oznaczonym dniu zjawia się znowu ojciec młodego lub starosta z podarkami „świętecznie już przybrany. Dobry ton nakazuje mu pukać we drzwi a rodzinie dziewczyny jak najdłużej zwlekać z otwieraniem, a gdy już drzwi otworzy się, udawać bardzo przerażonych z powodu wizyty. Po złożeniu podarków i omówieniu posagu narzeczeństwo jest uważane, za rzecz postawioną, a małżeństwo za nierozzerwalne. Na wypadek zerwania małżeństwa z jednej strony, ojciec i bracia drugiej strony mają obowiązek mścić się na rodzinie poniewierców. Jeżeli zerwał narzeczony wolno go zabić.

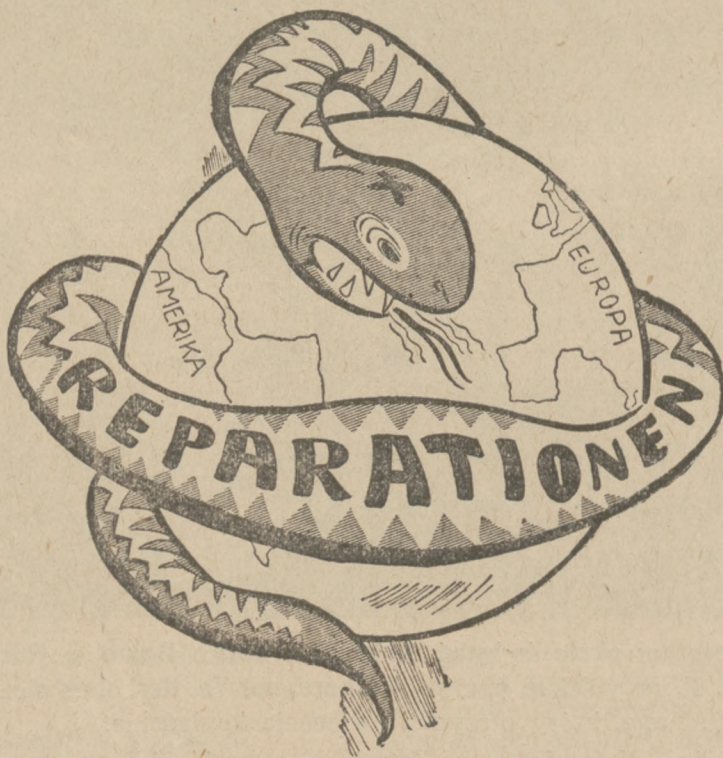
Po zaręczynach mogą już młodzi widywać się i zapoznawać bliżej. Tak jest na całej wyspie z wyjątkiem głównego miasta Sardynji — Cagliari i por-

tu Alghero. Tu panuje pod tym względem etykieta hiszpańska, która mimo zaręczyn, zabrania młodej dziewczynie aż do dnia ślubu stykać się z wybranym samotnie, a już tylko wyjątkowo pozwala na wizyty w obecności starszych. Młodemu człowiekowi wolno tylko wieczorami odwiedzać ukochaną na ulicy, stać pod balkonem jej lub grać Typowa scena z „Romea i Julii” tylko bez... dialogów. Jeżeli młodzi dopiero porozumiewają się i jeżeli jeszcze nie

doszło to do wiadomości starszych, a z jakichś powodów chcą jeszcze ukrywać, rozmawiają na migi lub przy pomocy bardzo prymitywnego telefonu kieszonkowego.

Na ośm dni przed weselem składa się uroczyste podarki i część ruchomą posagu w mieszkaniu przyszłej pary. Pochód taki warto widzieć! Na czele idą fletniści, woły ciągnące wóz ze sprzętami domowymi mają na każdym rogu wbity pomarańczę, fotel domowy

Odszkodowania wojenne.



Oto charakterystyczny dla nastrojów dziennikarzy niemieckich obrazek, jaki umieścili w setkach „Lzienników”, aby uwidocznili swym czytelnikom, że reparacje czyli odszkodowania wojenne są nieszczęściem dla całego świata. Być może, że czytelnicy różnych „Anzeigerów” w to uwierzą, jednakże zgoda inaczej zapatruje się na to zagadnienie zagranicą, a przede wszystkim Francją. Objaw to nadzwyczaj u Niemców charakterystyczny, że mierzą dwojaką miarą. Gdy Niemcy płacić muszą odszkodowania, to uważają to jako klęskę dla całego świata. Tymczasem, podczas wojny, to jeden wy-

bitny niemiecki mąż stanu na uwagę zaprowadzenia oszczędności powiedział, że wszystko zapłacą ich wrogowie.

Jak wygląda jądro ziemi?

Jak wygląda jądro ziemi? Na pytanie to odpowiada znakomity geolog, dr. Reginald Dally po swych przez wiele lat prowadzonych badaniach. Mimo, że rezultaty tych badań różnią się znacznie od ogólnie przyjętego mniemania, dr. Dally tak jest pewny siebie, jak gdyby zdołał prześwietlić kulę ziemską nawskroś promieniami Roentgena. Według tego uczonego jądro ziemi przedstawia szklistą masę, której stop zbliżony jest do lawy, wyrzucanej przez wulkany w czasie ich wybuchu. Masa ta znajduje się pod iście fantastycznym ciśnieniem masy, głębokiej na 6.380 km., taką bowiem jest średnica ziemi. Temperatura tej lawy sięga do 50 tysięcy stopni Cel. Żar, panujący we wnętrzu ziemi trudny jest do ogarnięcia przez najbardziej wybujałą wyobraźnię. Taka oto wraca masa stano-

bez którego tutaj nikt się nie obejdzie — ozdobiony jest wieniec mirtowym, a jego odbywa górne oparcia okryte są w czerwone, złotem haftowane kapturki. Młody pan wnosi sam, jako pierwszy rzeczy, materace do łóżka małżeńskiego. W drodze między wozem a progiem domu stają mu jednak na zawadzie przyjaciele i żartobliwie udają, że chcą mu przeszkodzić w tem. Tylko małżonkowie śpiją tu na materacach i w łóżku, wdowy oraz kawalerowie śpiją na zwykłych derkach, na podłodze.

Teściowa niesie na głowie w czasie takiej przeprowadzki koszulę dla przyszłego zięcia, lampę lub lampkę oliwną w ręce. W czasie wnoszenia do mieszkania naczyń i szkła nie wolno się oglądać za siebie. Jeżeli przyszli małżonkowie mieszkają w dwóch innych wsiach, gromady kompanów i rodziny, jednej i drugiej strony, konno i strojnie stawiają się na granicy wsi. Po spotkaniu się obu orszaków, panna młoda przesiada się na specjalnie przyprowadzonego jej przez teścia konia. Tu, zastaje już 3 bochny chleba. Jeden rzuca po drodze w najbliższym potoku, w razie potrzeby jedzie specjalnie gdzieś w stronę potoku, drugi u wjazdu do wsi, trzeci w podwórzu domu.

Po wyjściu z kościoła obsypuje się młodą parę ziarnami pszenicy i welnianymi zwitkami. Przy tej okazji strzela się na wiat. W domu wita młodych teściowa lub obie teściowe, obrzucając przybyłych z gestem bardzo uroczystym, ziarnami pszenicy. Potem tłucze się talerz, na którym była pszenica. Ma to znaczyć, że małżeństwo jest dobre jak pszenica.

Ale, biada mu, jeżeli zacznie w niem brakować jedności. Staje się podobne do rozbitego talerza...

Dom zdobiony jest w czasie wesela w ziele i wstażki kolorowe. Tak samo sypialnia. Matka panny młodej siada, jeszcze w czasie uczyty weselnej, do kołowrotka, zaczyna pleść nici, na szczęście dla młodych...

Włamywacze skradli wartościowe obrazy.



Dwa skradzione portrety:

„Lady Chesterfield”

i

„Miss Grant”.

U pewnego zbieracza dzieł sztuki w Londynie włamywacze skradli kilka obrazów, wykonanych przez znakomitych malarzy. Wartość łupu złodziejskiego ustalono na pół miliona marek.

HUMOR.

Wygodny.

Lekarz: Jeżeli pan się wyrzeknie picia i palenia, może pan życie swoje o jedną trzecią przedłużyć.

Czy to nie zapóźno?

— Na to nigdy nie jest zapóźno?

— W takim razie zaczę tę kurację za 10 lat.

Nowoczesna arytmetyka.

Mąż: — Czy mam kupić ten samochód za dwadzieścia tysięcy, czy tamter za piętnaście tysięcy!

Żona: — Kup ten za dwadzieścia i podpisz weksle. A za te 15 tysięcy w gotówce zrobimy sobie piękna podróż!

Rada.

— Wiesz, muszę koniecznie mieć kilka nowych toalet. Te suknie, które mam, zna już nasze całe sąsiedztwo.

On: — A czy przypadkiem nie byłoby taniej zmienić mieszkanie? Teraz jest dość mieszkań.

Pytanie.

— Tatusiu, jak długo już jesteś żonaty?

— Cztery lata, synku.

— A jak długo jeszcze musisz?

Przytomny.

— Prosiłem o wino i wodę. — Wino jest, a gdzie woda?

— Woda, proszę jaśnie pana, jest już w winie.

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

REPERTUAR:

Sroda, dnia 4. listopada: „Radość kochania“ o godz. 19.30.

Czwartek, dnia 5. listopada: „Koncert Rubinsteina“ o godzinie 20.15.

Sobota, dnia 7. bm.: „Młynarz i jego córka“ dla szkół o godz. 15.30.

Sobota, dnia 7. bm.: „Radość kochania“ o godz. 19.30.

Niedziela, dnia 8. bm.: „Akademia ku uczczeniu Święta Niepodległości 11 listopada o godzinie 11 rano.

Niedziela, dnia 8. bm.: „Wesele Fonia“ o godz. 15.30.

Niedziela, dnia 8. bm.: „Paganini“ o godzinie 19.30.

TEATR POLSKI NA PROWINCJI:

Sroda, dnia 4. listopada: „Paganini“ Król. Huta o godz. 19.30.

Czwartek, dnia 5. listopada: „Paganini“ Bielsko o godz. 19.30.

Czwartek, dnia 5. bm.: „Radość kochania“ Pszczyna o godz. 19.30.

Piatek, dnia 6. listopada: „Radość kochania“ Tarn. Góry o godz. 19.30.

Piatek, dnia 6. listopada br.: „Paganini“ Rybnik o godz. 19.30.

Nadesłane.

Szarolciniec. W dniu 22 listopada br. obchodzący będą małżonkowie Jan Blondzik, liczący obecnie 75 lat i Paulina Blondzik z d. Spandel, licząca 70 lat złote gody małżeńskie. Serdeczne życzenia i doczekania się godów diamentowych życzy rodzina Pojów.

Każdy więc spróbować musi swego szczęścia.

Nietylko rzutkość, energia i spryt decydują dziś o bogactwie, trzeba także odrobiny szczęścia. Polska Państwowa Loteria Klasowa daje możliwość wzbogacenia się wszystkim nawet najbiedniejszym, gdyż i tych stać na zł. 10, a tyle kosztuje los. Jakież olbrzymie skoki od tej kwoty do miliona i setek tysięcy, które wygrać można! Przez noc można pozbyć się kłopotów i nędzy a z błędną stać się bogaczem — i to za zł. 10 — Szczęście jest kapryśne, wielką uwagę zatem poświęcić trzeba wyborowi szczęśliwej kolektury, która by te upragnione wygrane umożliwiła i przyspieszyła. Za taką szczęśliwą kolekturę uchodzą ogólnie Kolektura W. Kaftal i Ska w Katowicach (św. Jana 16) wraz z oddziałami w Kł. Hucie, Tarn. Górach, Bielsku i Gdyni. Szczęście tej kolektury jest wprost przysłowiowe i zadziwiająca. W każdej loterii, a nawet w każdej k'asie padają grube wygrane, ogólna zaś suma wypłaconych przez tę kolekturę wygranych sięga wielu milionów złotych. Ież też ludzkich obstaranych, iież nędzy naprawionej przez szczęśliwe losy Kolektury Kaftala. Ponieważ stoimy obecnie przed nową 24 loterią i olbrzymia armia graczy mobilizuje się do walki o bogactwo, polecamy naszym czytelnikom najpopularniejszą kolekturę W. Kaftal i Ska i życzymy graczom tej kolektury dużych wygranych.

Encyklika

PAPIEŻA PIUSA XI

do patriarchów, prymasów, arcybiskupów, biskupów i innych ordynariuszów o „Akcji Katolickiej“.

14) (Dokończenie.)

A ponieważ po tylu modłach możemy na wszystko mieć nadzieję, i ponieważ wszystko jest możliwym dla Boga, który wszystko obiecał modlitwie, mamy ufna nadzieję, że zechce On oświecić umysły dla prawdy i skieruje wolę ku dobremu, a jednocześnie ku Kościołowi Bożemu, który nie zaprzecza Państwu niczego, co do Państwa należy, aby zaniechano zaprzeczania Mu tego, co do Niego należy; wychowania i chrześcijańskiego kształtowania młodzieży nie dla ludzkiego upodobania, lecz z Bożego mandatu, czego zatem musi zawsze żądać i zawsze na nowo będzie musiał żądać z wytrwałością i nieustępliwością, która ani ustać ani ugiąć się nie może, albowiem nie pochodzi z upodobania albo wyrachowań ludzkich albo ludzkiej ideologii, zmiennych w zależności od różnych czasów i miejsc, lecz z Bożego niepogwałcalnego polecenia.

Co wzbudza w Nas jeszcze ufność i nadzieję, — to dobro, jakie bez wątpienia byłoby skutkiem uznania tej prawdy i tego prawa. Ojciec wszystkich odkupionych, Wikariusz tego Odkupiciela, który, nauczywszy i poleciwszy wszystkim miłość nieprzyjaciół, umarł, przebacząc tym, co Go krzyżowali, nie jest

Odpowiedzi redakcji.

J. L. Chorzów. Jeżeli Pan nie posiada kwitów zapłaty, to musi powtórnie uiścić podatek budynkowy, chyba, że w urzędzie podatkowym (gminnym) stwierdzą wpłaty rat podatkowych. W przyszłości należy kwity starannie przechowywać.

J. W. Za ważną przyczynę wypowiedzenia mieszkania należy uważać, jeżeli lokator przez swe bezwzględnie nieprzyzwoite zachowanie się obrzydza współmieszkańcom pobyt w domu lub porządek w domu poważnie zakłóca. Lokator odpowiada także za zachowanie się osób przez siebie do mieszkania przyjętych, a więc za swoją rodzinę, jeżeli zaniedbał zarządzić temu ich zachowanie się, choć to było możliwym. Jeżeli lokator otrzymał wypowiedzenie, lecz nie chce wyprowadzić się, to należy skierować skargę o eksmisję do sądu grodzkiego.

C. J. K. Wniosek można posłać do Ministerstwa Skarbu Państwowemu Urzędowi Kontroli Ubezpieczeń w Warszawie, ul. Kopernika 36/40, podając w odpowiedniej rubryce numery polis i powód, dlaczego nie załącza się polis. Do wniosku trzeba załączyć poświadczenie obywatelstwa polskiego z obecnego czasu.

A. K. Radlin. Listu nie otrzymaliśmy, przeto nie mogliśmy odpowiedzieć.

L. N. Turza. Adres brzmi: Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie, ul. Bagatela 12.

J. L. Na pytania 1, 2 i 3 odpowiemy w dodatku „Rolnik“. Żądanych powieści przesłać nie możemy, gdyż nie wyszły w wydaniu książkowym. Gazety zaś z powieściami można kupić w naszej administracji, o ile są jeszcze w zapasie, i to po 15 groszy za każdy egzemplarz. Pieniądze należy przesłać zgóry.

P. J. Janów Miejski. Jeżeli komisja przyznała tylko 24 zł. miesięcznego komornego, to trudno będzie osiągnąć więcej, chociaż lokator ma do

dyspozycji (zajmuje piwnicę oraz dwa chlewiki. Także trudno będzie zmusić lokatora do przeprowadzenia się do innego mieszkania, tembardziej, jeżeli nowe mieszkanie nie jest na tych samych warunkach, co stare.

F. L. Bieruń Stary. Na pytanie odpowiemy w dodatku „Rolnik“.

S. K. Bielszowice. Nie otrzyma Pan podarunku, gdyż żona zmarła w zeszłym roku.

N. G. Ponieważ drylownik jest własnością kółka rolniczego, naprawa powinna odbywać się na koszt tego kółka i kółko wypożycza drylownik swoim członkom za pewną opłatą. Sprzedaż drylownika może nastąpić tylko za zgodą zarządu kółka.

T. H. Jeżeli podział majątku został sporządzony u notariusza i przez spadkobierców podpisany (przyjęty) oraz przez sąd zatwierdzony, to nie można już żadnych poprawek czynić. Miejsicze wsparcie zależy od zatwierdzenia Starostwa względnie województwa. Wsparcie takie pobiera zwykle niemający bezrobotny. Maszynę pończosniczą można nabyć w Cieszynie — „Ekspres“ E. Potysz, ul. Celesty 3.

B. J. Rejenci podlegają kontroli państwowej. Na pytania 2 i 3 odpowiemy w dodatku „Rolnik“ a na pytanie 4 w dodatku „Zdrowie“. — Artykuł w „Katoliku Śląskim“ nr. 118 z dnia 1 października 1931 r. dotyczy ubezpieczeń na życie w niemieckich towarzystwach ubezpieczeniowych, np. Ubezpieczeń Friedrich Wilhelm, „Viktoria“ itp., lecz nie dotyczy niemieckiego knapszaftu, w którym ubezpiecza się na wypadek niezdolności do pracy. O niemieckich knapszaftach pisaliśmy w dodatku „Inwalid“ nr. 3 z dnia 6 sierpnia 1931 r. Przez nieplacenie uznaniówek do niemieckiego knapszaftu do 10 stycznia 1920 roku utracił Pan prawo do renty knapszaftowej. Chociaż granica polsko-niemiecka była wtedy zamknięta, to można było przesyłać uznaniówki pocztą.

Z Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy.

Katowice. Mocą uchwały walnego zjazdu O. Z. P. R. w Świętochłowicach, zarząd okręgowy O. Z. P. R. wybrał na swem posiedzeniu komendantem okręgowym p. Pawła Brzezinkę.

Katowice. Zarząd główny O. Z. P. R. nadał odznakę honorową srebrną O. Z. P. R. p. Edwardowi Świtliki, komisarzowi, za zasługi położone przy organizowaniu Kół O. Z. P. R.

Ślemianowice. W ubiegłą niedzielę odbyło się tu doroczne walne zebranie Koła, na które z tamienia zarządu Okręgowego przybył p. Bała, który po odpowiednim referacie przystąpił wspólnie z zebraniem do przeprowadzenia wyboru nowych władz Koła. Na czele nowego zarządu stanął długoletni działacz p. Kaczmarek.

Bytków. W niedzielę 25 bm. odbyło się tu walne zebranie Koła. Jako przedstawiciel zarządu okręgowego przybył p. Zambok. Zagal zebranie prezes Franja, a przewodniczył obradom p. Zambok. Po udzieleniu absolutorium staremu zarządowi wybrano nowy, do którego weszli pp.: Frón Jan (prezes), Matysik Antoni, Wolny Antoni, Buhl Paweł i Kołoch Hugon. Komendantem koła został p. Jagiela Paweł; komisja rewizyjna pp. Gomolec, Szafranec Józef, Jadwiczek Ernest i Rejmer Jan.

i nie będzie nigdy nieprzyjacielem, kogośkolwiek, a tak samo czynić będą wszyscy dobrzy i prawdziwi Jego synowie katolicy, którzy chcą pozostać godnymi tego imienia; nie mogą oni jednak nigdy podzielać, przyjmować lub popierać zasad i norm myśli i czynów, sprzecznych z prawami Kościoła i dobrem dusz, a przeto sprzecznych prawom Boga.

O ileż bardziej niż nie dający się zmniejszyć rozdział umysłów i woli byłaby pożądaną pokojowa i spokojna wspólnota myśli i uczuć, która przez szczęsną konsekwencję nie mogłaby nie wyrazić się płodną współpracą wszystkich ku prawdziwemu dobru wspólnemu dla wszystkich, i to ku szczeremu pokłaskowi katolików całego świata, zamiast, jak to się obecnie dzieje, ku jego naganie i niezadowoleniu.

Błagamy Boga o wszelkie miłosierdzia za wstawiennictwem Jego Najświętszej Matki, która właśnie uśmiechała się do nas w wielowiekowej swej chwale, i wstawiennictwem Świętych Apostołów Piotra i Pawła, aby pozwolił nam wszystkim ujrzeć, co czynić wypada i dał moc do wypełniania tego.

Niech Błogosławieństwo Nasze Apostolskie, zapowiedź i rękojnia wszelkich Błogosławieństw Bożych, spłynie na was, Czcigodni Bracia, na wasze Duchowieństwo, na wasz lud, i pozostanie zawsze z wami.

Rzym, w Watykanu, w Uroczystość Św. Apostołów Piotra i Pawła, 29 czerwca 1931.

PIUS PP. XI.

Program radiowy.

Czwartek, 5 listopada 1931.

Katowice, fala 408,7 Godz. 11.40 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał wieży Marjańskiej w Krakowie. 12.10 Komunikat meteorologiczny. 12.15 Odczyt pt.: „Wspójmy do szkół rolniczych“. 12.35 V-ty koncert szkolny z Filharmonji Warszawskiej. 14.45 Komunikaty. 14.55 Intermezzo muzyczne. 15.05 Komunikaty gospodarcze. 15.15 Komunikaty LOPP. 15.30 „Wśród książek“ — przegląd wydawnictw periodycznych. 15.50 Program dla dzieci starszych. 16.20 Kurs średni języka francuskiego. 16.40 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.10 Odczyt pt. „Żywot cichego pracownika“. 17.35 Koncert chóru katedralnego przy akompaniamencie orkiestry policji województwa śląskiego pod batutą ks. prof. prob. Gajdy. 18.50 Rozmaitości. 19.05 Odcinek powieściowy. 19.20 „Radjotechnika dla wszystkich“ Wykład VI. 19.40 Komunikaty harcerskie. 19.45 Prasowy dziennik radiowy. 20.00 „Dzieje papierosa“. 20.15 Muzyka lekka. 21.25 Słuchowisko Al. Fredro: „Wielki człowiek do małych interesów“. 22.10 Dodatek do prasowego dziennika radiowego. 22.15 Komunikat meteorologiczny i wiadomości sportowe. 22.25 Muzyka lekka i taneczna.

Piątek, 6 listopada 1931.

Katowice, fala 408,7 Godz. 11.40 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał wieży Marjańskiej w Krakowie. 12.10 Komunikat meteorologiczny. 12.15 Arje operowe z płyt gramofonowych. 14.45 Komunikaty. 14.55 Intermezzo muzyczne. 15.05 Komunikaty gospodarcze. 15.15 Z życia polskich zespołów śpiewaczych. 15.20 Komunikaty L. S. G. 15.25 Odczyt z cyklu dla nauczycieli. 15.45 Muzyka z płyt gramofonowych. 16.20 Odczyt. 16.40 Pogadanka cioci Heli z dziećmi starszemi (H. Reutt). 16.55 Lekcja języka angielskiego. 17.10 „Przyszłość Polski na morzu“. 17.35 Koncert. 18.50 Rozmaitości. 19.05 Odcinek powieściowy. 19.20 „Rozwój duchowy dziecka w oświetleniu psychologii indywidualnej“. 19.45 Prasowy dziennik radiowy. 20.00 Pogadanka muzyczna. 20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej, w przerwie kwadrans literacki. 22.40 Dodatek do prasowego dziennika radiowego. 22.45 Komunikat meteorologiczny oraz komunikaty sportowe. 23.00 Muzyka z płyt gramofonowych i komunikaty w języku francuskim dla radiosłuchaczy zagranicznych.

Sobota, 7 listopada 1931.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 10.00 Transmisja z Poznania mszy polowej z okazji odsłonięcia pomnika poległych jeńców francuskich z roku 1870—71. 11.40 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał wieży Marjańskiej w Krakowie. 12.10 Komunikat meteorologiczny. 12.15 Muzyka polska z płyt gramofonowych. 14.45 Komunikaty. 14.55 Intermezzo muzyczne. 15.05 Komunikaty gospodarcze. 15.15 Wiadomości wojskowe dla wszystkich. 15.25 Przegląd wydawnictw periodycznych. 15.45 Muzyka z płyt gramofonowych. 16.20 Jak mieszkano w czasach przedhistorycznych. 16.40 Skrzynka pocztowa rozgłośni katowickiej dla dzieci. Ciocia Hela omówi listy od słuchaczy najmłodszych (H. Reutt). — 17.00 Transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie. 18.05 Słuchowisko dla dzieci strasy 18.30 Koncert dla młodzieży. 18.50 Rozmaitości. 19.05 Feljton sportowy. 19.20 „Dobór materiału ludzkiego w przemyśle“. 19.45 Prasowy dziennik radiowy. 20.00 „Na widnokręgu“. 20.15 Pogadanka muzyczna o Leharze. 20.30 Koncert europejski z Wiednia. 22.00 Feljton p. t. „Najwonnejsza z wysp Korsyka“. 22.15 Koncert Chopinowski. 22.45 Dodatek do prasowego dziennika radiowego. 22.50 Komunikat meteorologiczny i wiadomości sportowe. 23.00 Muzyka taneczna.

Sprawy towarzystw.

Z życia młodzieży SMP. Śląska Cieszyńskiego.

Z okazji wystawy rolniczej w Skoczowie odbyło się zebranie zarządu SMP. okręgu cieszyńskiego w Szkole wydziałowej w Skoczowie pod przewodnictwem patrona okręg. ks. prof. Skudrzyka, który również wygłosił referat na t. „Odrodzenie nasze w SMP“, który został przyjęty hucznymi oklaskami. W obszernej dyskusji wskazywali druhowie na konieczną potrzebę pogłębienia wychowania religijnego. Wędlug programu przemawiali jeszcze sekretarz generalny ks. Matuszek i komendant związkowy naucz. p. Karuga z Katowic.

Popołudniu odbyło się na probostwie posiedzenie wydziału okręgowego SMP. Przeprowadzono rozdział między członkami młodzieży żeńskiej i męskiej tak, że utworzono dwa wydziały. Przystąpiono do ukonstytuowania się wydziałów. Wydział żeński: prezeska — naucz. p. Kozubowska, sekr. — naucz. p. Stefańska, naczeln. sp. — naucz. Michalska, zelatorka — drh. Kłopotowiczówna. Wydział męski: prezes — dyr. p. Martinek, sekretarz — ks. Belon, profesor, naczelnik sportu — drh. Drodź, kierownik szachu — drh. Bomola, zelat. — p. Krzus, bibliotekarz — drh. Plachy, instr. p. r. — drh. Trojak. Na posiedzeniu wydziału byli obecni: ks. patr. okr. Skudrzyk, sekr. gen. Matuszek, patron ks. Masny i komendant zw. p. Karuga.

Dział handlowy.

Notowania złotego w Berlinie

z dnia 2 listopada 1931 r.

Wyplaty na Warszawę 47,25—47,45.

Noty wielkie 47,15—47,55.

Gielda pieniężna w Warszawie

z dnia 3 listopada 1931 r.

Dolar amerykański 8,90 zł, Funt szterlingów angielskich 33,91 zł. 100 franków francuskich 34,95 zł. 100 koron czeskich 26,34 zł. 100 hr wloskich 45,98 zł. 100 franków szwajcarskich 173,62 zł. 100 guldenów holenderskich 358,70 zł. 100 guldenów gdańskich 174,07 zł.

Gielda zbożowa w Warszawie

z dnia 3 listopada 1931 r.

(Ceny rynkowe)

Zyto 24,00—24,50. Pšenica zbierana 23,50—24,00. Pšenica dworska 24,50—25,00. Owies jednolity 25,50—27,00. Owies zbierany 23,50—24,50. Jęczmień na kaszę 23,00—23,50. Jęczmień browarny 25,50—26,75. Mąka pszenna luksusowa 43,00—52,00. Mąka pszenna 0000 40,00—43,00. Mąka żytnia 39,00—40,00. Otręby pszenne szale 15,50—16,00. Otręby pszenne średnie 15,00—15,50. Otręby żytnie 15,25—15,75. Kuchy lniane 26,00—27,00. Kuchy rzepakowe 18,00—19,00. Kuchy słonecznikowe 40—44% 20,50—21,50. Groch Wiktoria 31,00—34,00. Koniczyna czerwona bez kianianki o czystości do 97 proc. 160,00—190,00. Koniczyna biała bez kianianki o czystości do 97 proc. 250,00—375,00. Rzepak zimowy 32,00—34,00.

Gielda zbożowa w Poznaniu

z dnia 3 listopada 1931 r.

Płacono za 100 kg w handlu hurtowym przy odbiorze ładunków wagonowych: Zyto 22,50—22,75. Pšenica 22,25—22,75. Jęczmień 64—66 kg 21,50—22,50; 68 kg 23,00—24,00; browarowy 26,00—27,00. Owies 22,50—23,00. Mąka żytnia 65 proc. 33,75—34,75, pszena 65 proc. 33,50—35,50. Otręby żytnie 15,75—16,50, pszenne 14,50—15,50, pszenne grube 15,50—16,50. Rzepak 32,00—33,50. Gorczyca 39,00—43,00. Groch Wiktoria 21,00—26,00, Folgera 25,00—27,00. Ziemiaki jadalne 2,50—2,80.

Gielda zbożowa we Wrocławiu

z dnia 2 listopada 1931 r.

Płacono za 1000 kg: Pšenica śląska 74,5 kg — 224 mk, 78 kg — 228 mk, 72 kg — 214 mk. Zyto śląskie 70,5 kg — 209 mk, 69 kg — 205 mk. Owies średniej jakości i dobroci 150 mk. Jęczmień browarny 185 mk, latowy i na kaszę 175 mk, zimowy 63—64 kg — 172 mk. Mąka za 100 kg: pszena 60 proc. 33 mk, pszena luksusowa 39 mk, żytnia 70 proc. 31 mk, 65 proc. 32 mk, 60 proc. 33 mk. Za 100 kg: Rzepak zimowy 14 mk, len 21 mk, gorczyca 26 mk, konopie 26 mk, mak modry 45 mk. Ziemiaki za 100 kg: jadalne żółte 1,80 mk, czerwone 1,40 mk, białe 1,20 mk.

Wydawnictwo „Katolika Polskiego“ i „Katolika Śląskiego“ „Górnoślazaka“ i „Gońca Śląskiego“ w Katowicach.

Nakładem drukiem: Drukarnia Śląska, spółka z ogr. odp. w Katowicach, ul. Batoiego nr. 2. Telefon 87. Za redakcję odpowiada: Franciszek Godula w Królewskiej Hucie.

Do Waszego Mieszkania

Polecamy nadzwyczaj tanią ofertę

- | | | | |
|--|---------------------|---|---------------------|
| Firanki do pokoi męskich nowoczesne wzory, jedwabny damaszek z ciężk. frendziami | 49 ⁰⁰ zł | Noppen-Brokat 130 cm szer. modne desenie | 6 ⁰⁰ zł |
| Firanki do mieszkania Indanthren Vorle 3-ch częściowe | 42 ⁰⁰ zł | Firanki artystyczne do prania madrasowe | 9 ⁰⁰ zł |
| Firanki do sypialni Francuski tiul z falbankami | 32 ⁰⁰ zł | Dywaniki przed łóżka owalne, haftow.-maszynowo | 11 ⁰⁰ zł |
| Indanthren-Voile modne wzory 125 cm. szer. m | 6 ⁰⁰ zł | Kapy na podwójne łóżka dobrej jakości | 24 ⁰⁰ zł |
| Modne story sztuka | 14 ⁰⁰ zł | Materiał na firanki 140 cm. szer. metr | 4 ⁰⁰ zł |
| Angielskie tiulowe firanki 3-ch częściowe pod w. haftow. | 12 ⁰⁰ zł | Dywany i materiały do pokrycia mebli w wielkim wyborze nadzwyczaj tanio | |

Wykonanie eleganckich firanek według artystycznych wzorów

Zwiedzajcie nasze okna wystawowe

Eryk Adler

Tel. 2321 Katowice Poprzeczna 7

Fotele klubowe i do spania



Telefon 2281

materace, leżanki własnego wyrobu

Henryk Damm, Tapicer, Katowice, ul. Kościuszki nr 33.

Żywoty Świętych

na wszystkie dni w roku dzieło opracowane przez ks. doktora W. Galanta

ozdobione 366 ilustracjami, 740 stron druku, w ozdobnej oprawie, najnowsze poprawione wydanie, cena 12 zł.

Życie i śmierć Pana Jezusa (Przez krzyż do nieba), 'Droga krzyżowa' oraz Żywot Najśw. Marii Panny, opis cudami słynących i Żywoty Świętych w jednym komplecie, format 22x34 cm w ozdobnej oprawie, cena 25 zł.

Dokąd idziesz Panie? (Quo Vadis) Sienkiewicza, 292 str. ilustrowane w oprawie, cena 4 zł. Na opłatę pocztową należy załączyć 1,50 zł. Powyższe dzieła powinny znajdować się w każdym domu katolickim, będą ozdobą i pamiątką i dla prawników. Włec kto zamówi, nie pożałuje. Wysyła księgarnia 'Czeczwa' Różniatów, Małopolska Strutin W. 154

Już wyszedł z druku

KATOLIK

KALENDARZ DLA WSZYSTKICH

NA ROK PRZESTĘPNY

1932

Tegoroczny nasz kalendarz jest bardzo starannie wykonany. Wszystkie powieści i artykuły są upiększone licznymi obrazkami. Nasz kalendarz będzie miłym przyjacielem dla każdego czytelnika, szczególnie podczas długich wieczorów zimowych.

Cena pojedynczego kalendarza 1.50 zł.

Opakowanie i portorium dolicza się osobno. Panowie księgarze, kramarze, agenci i kolporterzy dostają stósowny rabat, zależny od ilości pobranych egzemplarzy.

Zamówienia prosimy kierować pod adresem:

Katolika, Beuthen OŚ., Kurfürstenstr. 21

Nerwole

Chemika Dr. Franzosa jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacierania) przeciw

Reumatyzmowi

kłóci z powodu przeziębienia, postrzałowi, ischiasowi itp. Ządać w aptekach.

Wyrób i główna sprzedaż

Apteka Mikolascha
Lwów, Kopernika 1.

Praktyka dentystyczna

Stübing, Rybnik
ulica Sobieskiego 18
w domu kupca Beygl.

Korony ze złota od 29 zł
Zęby od 5 zł
Plomby od 4 zł
Rwane zębów bez bólu 4 zł

Gwarantuję za pierwszorzędnym materiałem i dobre ułożenie uzębienia.

Przeróbki złe ułożonych uzębień jak najszybciej!

Zegarek Szwajcarski

tylko 3.95 Chód ankrowy, chodzą 32 godz. punktualnie wyregulowany z wiecz. szkłem 2 szt. 7.00, 6 szt. 22.90 Lepszy gat. fantazyjny z sekundnikiem 4.95 2 szt. 9.80, 6 szt. 28.90 Lepszy gat. 7, 9, 11, ze świecącym cyferblatem i wskazówkami fant. 6.95, 2 szt. 13.70 6 szt. 39.90. Kryty z trzema kopertami „Remontoir” lub na rękę z paskiem 12.95, 16.—, 20.—, i 25 zł. Dewizki: 1.—, 2.—, 3.—. Uwaga do każdego zegarka dodajemy pięcioletnią piśmienną gwarancję. Wysyłamy za zaliczeniem pocztowym.



„La Suisse” Gdańsk, Poczta Polska oddz. 49

Dyrekcja Poczty i Telegrafów w Katowicach ogłasza

publiczny przetarg

na sprzedaż zużytych aparatów telefonicznych, łącznic, bezpieczników i t. p. przedmiotów. Materiały oglądać można w Urzędzie pt. w Siemianowicach w czasie od 10 do 20 listopada w godzinach urzędowych. Blankiety ofertowe nabyć można za cenę 1.— zł w Oddziale Budowy i Konserwacji. Termin wnoszenia ofert ustala się do 20 listopada br.

Cennik drobnych ogłoszeń.

Pierwsze słowo 10 groszy, każde następne 5 groszy. tłusty druk 10 groszy, jedno ogłoszenie najmniej 60 groszy. Jedno drobne ogłoszenie może mieć najwyżej 30 słów. Na wszystkie zgłoszenia do administracji nadesłać 35 groszy. Należyć może być płatna w znaczkach pocztowych.

Wolne posady

Zarobić może każdy pan lub pani na prowadzeniu w przedstawicielstwie „Smak” Piekarni Rudne, Główna 45, powiat Tarn. Góry. Poszukuje także kilku panów nadających się do sprzedaży

Poszukuję młodego urzędnika lub urzędniczki różnej do biura i na dwór za wolne utrzymanie i drobne wydatki, na średnią własność ziemską w Kongresówce, niedaleko Katowic. Znajomość polskiego w słowie i piśmie wymagana. Juretzko, Tarn. Góry, ul. Bytomska 9.

Wygodną egzystencję może sobie stworzyć osoba ruchliwa posiadająca nieco kapitału przez objęcie wyłącznej sprzedaży gaśnicy przeciwpożarowej nowego typu, nadzwyczaj taniej, dostępnej dla każdego. Oferty pod „Clou” do biura ogłoszeń S. Fuchsa, Łódź ul. Piotrkowska 30.

Czeladnik masarski specjalista do wyrobu kiszek paszтетowych i konserw poszukiwany na stałe. Zgłosz. Fabryka Wełn i Konserw „Annuży” Lwów, Wołyńska 14.

Poszukuje zaraz panny początkującej do praktyki masarskiej za kaucją. Zgłoszenia osobiste Kraków, Rakowicka 10, u p. Górnickiej.

Pielęgniarka rutynowana potrzebna do starszej pani za pensją miesięczną. Zgłosz. Kraków, Kobierzyńska 43. Poszukuje panny jako kasierki, ekspedientki do cukierni. Kaucja 400 do 500 zł. Cukiernia „Lechia”, Krupówki 28 Zakopane.

Uczennica lub praktykantka, nie poniżej 17 lat, z językiem polskim i niemieckim, z lepszym wykształceniem szkolnym, ze znajomością z działu perfumeryjnego, poszukiwana do natychmiastowego wstąpienia. Salon fryzjerski T. Marweg, Katowice ul. 3-go Maja 40.

Posad poszukują

Pani 17-letnia szuka posady do biura lub do innej pracy. Zgłoszenia do administracji pisma pod „Praca”.

Dwie panny, lat 20 i 22 poszukują służby domowej lub do dzieci Łaskawe oferty do administracji pisma pod „Służba”

Sorzedaże

Wóz 2 siedzeniowa bryczka jest tanio do sprzedania. H. H. bażantaria p. Pszczyna.

Miód odżywczo - kuracyjny pod gwarancją czysto pszczelny 5 kg 15 zł., 10 kg. 28 zł wysyła za pobraniem pocztowym W. Wołoszyn, Jezierna, wojew. Tarnopolskie.

Masło wyborowe i deserowe w 15, 30 i 50 kg opakowaniach po cenach targowych dnia, wysyła za pobraniem koleją W. Wołoszyn, Jezierna, Małopolska Na żądanie ceniki.

Motocykl BSA 350 ccm mało używany, zaraz na sprzedaż. Cena 2000 zł. Kosma, Mysłowice. Nowy Rynek 3.

Sprzedam dom mieszkalny 1-piętrowy. Zgł. Piotrowice, ul. Północna u P. Kwill.



Niebywała okazja!

Meble

Na raty!
kupisz u firmy

„HEROS” Katowice

ulica 3-go Maja nr. 23 - Tel. 11-05

Na najdogodniejszych warunkach płatności bez poręczyciela. — Pojedyncze meble na raty miesięczne od 10 zł. Za gotówkę 15% rabat. Kupującym z prow. zwracamy koszt podróży

DOM ze składem, 5 pokoi w pobliżu dworca, szkoły i szosy sprzedam w Mszanej, pow. rybnicki. Cena według umowy. Pieczka Sylwester.

Sprzedam 2-piętrowy dom mieszkalny, centrum. Zapytania: Mikolów, ul. Kanałowa 9.

Miód pod gwarancją prawdziwy pszczelny, deserowo - kuracyjny, tegoroczny, wysyła za zaliczką pocztową brutto: 3 kg 9.50 zł, 5 kg 14 zł, 10 kg 25 zł, 15 kg 36 zł, 20 kg 45 zł, 30 kg 62 zł, 60 kg 115 zł, wraz z blaszankami i opłatą pocztową lub koleją. Kto raz u mnie kupi, zostanie moim stałym odbiorcą. Frida Rosenbaum, Podwojewódzka, Małopolska nr. 4.

Miód gwarantowany pszczelny, deserowy 18 zł., hreczany 15 zł., orzechy włoskie 14 zł., lablika i gruski stołowe 10 zł., pięciokłowe franko zaliczka. S. Falek, eksport owoców, Zaleszczyki (Małopolska).

DOM, ogród, skład kolonialny, tanio do sp. z dania. Cena 26 000 zł., wpłata 15 000, miejscowość Dzieckowice, stacja kolejowa Kosztowy, pow. Pszczyna, Kocur.

Nauka

Uwaga! Nauki pisania na maszynach różnych systemów stenografii polskiej i niemieckiej oraz korespond. handlowej udziela „Wiedza”, Katowice, Plac Wolności 9, III p. Zgłoszenia codziennie od godz. 9—18-ej.

Chcesz się wykształcić na dzielnego księzkowego, korespondenta, stenografa lub stenotypistę zgłoś się w „Biurze Ludowym i Pośredniczym”, Katowice ul. 3 Maja 33, III p.

Czytalcie nasza gazetę

Uwaga! Chcesz otrzymać posadę? Zapewnij sobie przyszłość? Stać się samodzielnym? Musisz zakończyć kurs buchalterii, księgowość pojedynczą i podwójną syst. amer. i włoskiego. Korespondencje handlową i rachunkowość handlową. Zatem zapisz się niezwłocznie w biurze „Ruch” Katowice, Woźniowska 7, m. 7. tel. 27-56, a w krótkim czasie staniesz się samodzielny buchalterem bilansista. Kurs dla młodych i dorosłych. Wykładają rzeczoznawcy, biegli buchalterzy. Zgłosz się od 5 do 7 wiecz.

Udzielam lekcji w zakresie 6 klas gimnazj. i szkoły powszechnej w języku polskim. Zgłoszenia do administracji pod „Lekcje”.

Najlepszy skutek przynosią drobne ogłoszenia w naszej gazecie!

Różne

Chcesz się wykształcić na dzielnego księzkowego, korespondenta, stenografa, lub stenotypistę, zgłoś się w „Biurze Ludowym i Pośredniczym”, Katowice ul. 3-go Maja 33, III p.

Opracowujemy wszelkie referaty na zebrań, uroczystości, rocznic, prace pedagog. i inne. Dostawa w ciągu 3 dni. Ceny bardzo niskie. Knurów — skrzynka poczt. 16.

Biuro detektywów Katowice. Poprzeczna 10, załatwia sprawy: dostarcza dyskretne informacje, robi wywiady handlowe - prywatne, matrymonialne, poszukiwania oraz inne komplikacje.

Chcesz! pomyślnie załatwić sprawy sądowe, rentowe i pensyjne, kupić lub sprzedać nieruchomości zgłoś się w „Biurze Ludowym i Pośredniczym”, Katowice, ul. 3-go Maja 33, III p.

Wnioski, prośby, przepisywanie na maszynach, tłumaczenia w językach: polskim, niemieckim, francuskim i angielskim, wywiady handlowe - kredytowe, prywatne, aliment, obserwacje, rozwody, pośredniczenie przy sprzedaży i kupnie nieruchomości, ruchomości, mieszkań i pokoi jak i pożyczek pod zastaw, załatwia, tanio szybko i dokładnie znana firma „Veritas” Katowice pl. Wolności 9, III p. tel. 25-77.

Kawaler, lat 25, górnik poszukuje znajomości celem ożenku. Panie do lat 25 zechcą złożyć oferty z fotografią do administracji pisma pod „Kawaler”.

Chcesz co sprzedać — daj drobne ogłoszenie do naszej gazety!

Gluchota uleczalna. — Wynalazek Eufonia za demonstrowany specjalistom. Usuwa przytępiony słuch, szum, ciekawie uszów. Liczne podziękowania. Zadzajcie bezpłatnie pocztajace broszury. Adres: Eufonia, Liszki k. Krakowa

Popieraj przemysł krajowy!



Każdy zarobi 300 zł. miesięcznie pracując na maszynie pończosznico-trykotarskiej Express. Rzeczywiście, gdy wyrobimy ten towar skupujemy za wysoką cenę i dostarczamy surowca Posiadamy naszej maszyny w dziesiątych częściach czasach gwarantujemy stałą pracę i wysoki zarobek. Piszcie też dziś do firmy „Polska Cieszyn” ul. 3-go Maja 33

Oglašzajcie się w naszej gazecie.